

# GŁOS KATOLICKI

**TYGODNIK  
POLSKIEJ  
EMIGRACJI**

12 III 1995

Nr 10 (1680) Rok XXXVII

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

## RENESANS NARODOWY

### ZADANIA DLA PRAWICY POLSKIEJ

W powszechnym odczuciu społeczeństwa prawica w Polsce nie jest podzielona w kwestii wartości i zasad podstawowych. Tak być powinno. Dla wszystkich jest oczywiste, że - jak przypominał Ojciec św. podczas ostatniej pielgrzymki do Polski - narody nie mogą żyć tak jakby Boga nie było i w związku z tym drogowskazem życia społecznego winno być przyrodzone prawo moralne, a w kraju chrześcijańskim - Dekalog.

Wszyscy zgadzamy się, że najbardziej pierwotną, a przez to najbardziej podstawową wspólnotą życia społecznego jest rodzina i państwo winno ją wspierać a nie ograniczać, czy tym bardziej niszczyć. Wszyscy zgadzamy się, że Państwo, aby być gwarantem dobra wspólnego i pokoju społecznego musi dysponować autorytetem i środkami jego egzekucji - musi być państwem prawa. Prawa, które ograniczają jego kompetencje, ale które również dają mu podstawę zdecydowanego działania w obronie wolności i bezpieczeństwa narodu, rodzin i ludzi. Wszyscy zgadzamy się, że własność stanowi materialną formę i gwarancję osobowej odrębności jednostek, wolności rodzin i żywotności społeczeństw. Poszanowanie jej praw stanowi warunek pokoju społecznego a przez to rozwoju. (...)

Otóż istotą sytuacji obecnej jest fakt dokonania w 1989 roku transformacji politycznej państwa w ramach tego samego porządku prawnego i w znacznym stopniu politycznego. Czyli fakt utrzymania ciągłości systemu komunistycznego, z którym nie dokonano ani prawnego, ani politycznego zerwania. Elementów tej ciągłości jest bardzo wiele - ciągłość systemu prawnego, ciągłość skutków przestępczej rewolucji lat 40. w sferze własności (niezrealizowana repywatyzacja), ciągłość instytucjonalna (...).

Osi polskiego życia politycznego nie tworzy dziś kryterium przynależności do

tw. obozu posierpniowego, ale właśnie stosunek do tej drugiej rzeczywistości: do kontraktu politycznego "okrągłego stołu" i jego następstw - polityki "grubej kreski" i całego systemu kontraktowej demokracji (...)

System demokracji kontraktowej stanowi nie tylko problem moralny. Przeciwnie - oznacza on zmarnowaną szansę polskiej demokracji i bardzo praktyczną degradację Polski: degradację biologiczną, (kryzys demograficzny), upadek bezpieczeństwa publicznego - co ilustrować mogą statystyki morderstw, rozbojów popełnianych przez nieletnich, wreszcie zwykłe, codzienne odczucia ludzi, materialny kryzys wojska i rezygnację z suwerenności narodowej, upadek autorytetu państwa, upadek moralności społecznej.

Prawica powinna postawić sobie jasny cel, **renesans narodowy**: ekonomiczny, demograficzny, renesans autorytetu państwa i niezależności narodowej.

Wspomnieć też trzeba o społecznym tle naszego kryzysu. (...) Dlatego też do celów politycznych należy dodać - przeciwstawienie się przez prawicę powagą naszego posłania politycznego, kryzysowi moralnemu odziedziczonemu po PRL. Prawica też musi mieć zmysł państwa, a nie tylko, zawodny zmysł wyborczy. Zmysł państwa w życiu politycznym oznacza umiejętność dostrzeżenia funkcji narodowych spełnianych przez różne ugrupowania. Bołączką naszego życia była ucieczka od poglądów, to co Solżenicyn nazwał zmierzchem odwagi. Tymczasem różne ugrupowania, które podjęły kwestie obrony wiary, niezależności narodowej, dekomunizacji, bezpieczeństwa publicznego i konsekwentnej likwidacji socjalizmu - wszystkie spełniły dobrą służbę wobec Polski. I dlatego ich postulaty winny się dodawać - a nie wzajemnie redukować.

Marek JUREK - polityk ZChN  
(Z przemówienia na konferencji programowej partii prawicowych w styczniu - Warszawa).

## W NUMERZE M. IN.:

- **KOMENTARZ JANA KCIUKA**  
(str.2)
- **OKRES NAWRÓCENIA**  
JOLANTA DĄBROWSKA  
(str. 2)
- **LUBLIN: DOM FUNDACJI**  
JANA PAWŁA II  
(str.4)
- **PORADY PRAWNE:**  
CHOROBA A ZASIŁEK  
DLA BEZROBOTNYCH  
(str.6)
- **MIKOŁAJ TRĄBA**  
**PIERWSZY PRYMAS POLSKI**  
F. L. Cwiek  
(str.7)
- **PORADY PANI MARII LUI**  
(str.7)
- **"POLSKOŚĆ ZAKODOWANA**  
**MAMY GENETYCZNIE..."**  
Z KONSULEM T. GOSEM  
ROZMAWIA W. ROGALA (CZ.II)  
(str.8 i 9)
- **SĄDU NAD PRL**  
**NIE BĘDZIE**  
FELIETON B. USOWICZA  
(str.10)
- **KRONIKA POLONIJNA**  
ZBIGNIEWA JUDYCKIEGO  
(str.11)
- **POLACY NA ZACHODZIE:**  
LA SALETTE; MONDEVILLE;  
"RACINES"; VICOIGNE; WALNE  
ZEBRANIE; PARYŻ: PROGRAM  
REKOLEKCJI WIELKOPOSTNYCH.  
(str.12, 13)
- **PROWOKACJA**  
PUNKT WIDZENIA  
PAWŁA OSIKOWSKIEGO  
(str.16)
- **POLSKA FRANCJA ŚWIAT:**  
O KSIĄŻKACH I KOMPUTERACH  
(str.16)
- PROGRAM TV POLONIA**

## Z KRAJU



■ Zakończyła się wizyta prezydenta Lecha Wałęsy w Ameryce Południowej. W rozmowach z prezydentem Brazylii E. Cardoso, Wałęsa zapowiedział ożywienie współpracy gospodarczej. Prezydenta Polski obdarzono tytułem honorowego obywatela Rio de Janeiro. Brazylia pokryje część kosztów związanych z budową terminalu w Gdańsku, który będzie służył m.in. do dostarczania brazylijskiej rudy żelaza. Na spotkaniu z brazylijską Polonią, L. Wałęsa stwierdził, że "zamierza zdecydowanie wygrać wybory". Konkretne rezultaty przyniosła także wizyta w Chile. Polska i Chile zniosły wzajemnie obowiązki wizowe. Władze Chile nie umieściły w programie wizyty prezydenta Wałęsy spotkania z dawnym dyktatorem kraju gen. A. Pinochetem, który pozostaje dotąd dowódcą sił lądowych.

■ Marszałek Sejmu J. Oleksy zaapelował do partii politycznych o wystawienie kandydatów do wyborów prezydenckich. Zdaniem Oleksego zmieniłoby to politykę prezydenta, który wg marszałka prowadzi swoją kampanię wyborczą.

■ Ambasada Rosji złożyła oficjalny protest przeciw działalności w Polsce Czecheńskiego Biura Informacyjnego. Tymczasem radni Krakowa złożyli w Radzie Miasta wniosek o uznanie bliźniaczych stosunków ze stolicą Czeczenii - Grozny.

■ Protest górników z NSZZ "S" przed urzędem Rady Ministrów zakończył się starciami z policją. Górnicy obrzucili gmach URM jajkami.

■ Prokuratura przekazała do sądu w Warszawie akta 5 wysokich funkcjonariuszy SB oskarżonych o zniszczenie tajnych dokumentów w latach 1989-90. Zarzuca się im "naruszenie przepisów o archiwizacji", za co grozi kara do 3 lat więzienia.

■ Rada Miejska Szczecina przekazała miejscowej społeczności ukraińskiej 2 budynki po armii sowieckiej na Cerkiew i centrum kultury. Decyzję umotywowano chęcią zadośćuczynienia Ukraińcom za straty majątkowe poniesione w latach 40. w ramach akcji wysiedleńczej "Wisła".

■ Prokurator złożył wniosek o uchylenie immunitetu poselskiego I. Sekuły, prezesa Głównego Urzędu Cel, którego oskarża się o nadużycia w spółce "PolNippon". Sekuła zaprzecza, a decyzję o uchyleniu immunitetu pośła SLD podejmie dopiero w kwietniu Sejmu.

■ Celnicy na Okęciu udaremnili przemyt heroiny o wartości 300 mln \$. Narkotyk miał trafić do Holandii.

## OKRES NAWRÓCENIA

Wiele razy słyszeliśmy, że Wielki Post jest czasem nawrócenia. Co to oznacza? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba zastanowić się, co to jest nawrócenie w języku chrześcijańskim? Na ogół rozumiemy nawrócenie w sensie etycznym, jako poprawę życia: kto popełnia zło, powinien go zaprzestać i zacząć czynić dobro. Takie pojęcie nawrócenia jest niewystarczające.

Według Pisma św. nawrócić się, znaczy uznać się za grzesznika i uwierzyć w Ewangelię. Uznać się za grzesznika jest czymś więcej, niż uznać się za człowieka czyniącego zło. Uznać się za grzesznika, to nie tylko widzieć własne zło i czuć się za nie odpowiedzialnym, ale przyjąć, że tylko Bóg zna dobro i zło, a człowiek nie jest panem swego sumienia. Tylko Bóg jest Panem sumienia. Właśnie to wyrażają przykazania Boże, w których Bóg autorytatywnie określa, co człowiek ma czynić, a czego nie wolno mu robić. Człowiek wierzący nie może sam uwalniać się od grzechu, ale zwraca się do Boga w akcie pokuty, wyznając swoje grzechy i prosząc Boga o przebaczenie.

Zło zakłóca nie tylko relacje międzyludzkie, nie tylko wprowadza nieład w osobiste życie człowieka, ale niszczy jego ostateczne przeznaczenie, podważa sens istnienia. Skoro grzech odwraca człowieka od Boga - źródła życia, powoduje też, że człowiek wkracza w śmierć i traci życie wieczne, czyli wspólnotę z Bogiem.

Prawdziwa sytuacja człowieka jest tragiczna: człowiek, który sam z własnej woli czyni zło, sam osobiście popełnia grzechy, nie jest w stanie samodzielnie z grzechu się wyzwolić. Wpada w pułapkę bez możliwości wyjścia z niej. W takiej sytuacji myśl o nawróceniu staje się iluzją. Im bardziej człowiek usiłuje się poprawić, tym bardziej doświadcza niemożliwości. Stąd nawrócenie według Pisma nie polega tylko na uznaniu się za grzesznika, ale jest także wiarą w Ewangelię.

Ewangelia to dobra nowina o Jezusie Chrystusie, który umarł i zmartwychwstał,

aby nam odpuścić grzechy. Jezus zrobił to, aby udowodnić, że Bóg kocha zawsze człowieka, a więc kocha go jako grzesznika. To twierdzenie jest czymś rewolucyjnym, bo obce jest naszej ludzkiej mentalności. Człowiek bowiem sądzi, że kocha się tylko za coś, nigdy za darmo, kocha się dobrych za wyrządzone dobro.

Dlatego sądzimy, że Bóg czyni podobnie i skoro jesteśmy zli, skoro grzeszymy, myślimy - Bóg nas nie kocha. A jest odwrotnie. Dlatego Jezus Chrystus umarł na krzyżu, dlatego zmartwychwstał i zesłał Ducha Świętego, abyśmy uwierzyli, że Bóg nas kocha i odpuszcza nam grzechy.

Nawrócenie nie jest czymś jednorazowym. Nie jest również związane tylko z sakramentem pokuty. Jest to proces, który powinien się w nas dokonywać ciągle. Jest to po prostu droga. A w drodze liczy się najbardziej kierunek. Gdy idziemy w dobrym kierunku, to nawet gdy upadniemy - nie zbłądzimy i nie zginiemy - lecz podniesiemy się i pójdziemy dalej. Brak dobrego kierunku sprawia, że nawet sprawny i szybki marsz prowadzi jednak na manowce, albo ku przepaści.

Kierunek drogi ukazuje wiara. Ona też jest siłą umożliwiającą powstanie i wyjście z grzechu.

Dlatego, gdy chcemy nawrócić się, powinniśmy patrzeć na Chrystusa i zobaczyć jak Jezus podchodzi do grzesznika: nie potępia go, nie sądzi, ale pokazuje mu miłość. To właśnie pozwala zobaczyć grzech inaczej. Jezus nie tylko dodaje grzesznikowi odwagi, ale zachęca żeby Mu się powierzył i oddał Mu swój grzech. Powierzenie umożliwia nam dostęp do siły Chrystusa. Na tym polega sedno nawrócenia: Chrystus zaczyna w nas zwyciężać grzech. Nawrócenie staje się wspólnym dziełem: najpierw Chrystusa, który dodaje siły, a potem naszym, którzy ufamy Jezusowi.

Z takiego dzieła mogą się narodzić prawdziwe i dobre owoce czynów.

Jolanta DĄBROWSKA



### KOMENTARZ:

Sejmowi nie udało się ostatecznie odrzucić prezydenckiego weta wobec ustawy o kombatanach. Ustawa wypracowana przez postkomunistycznych posłów dawała uprawnienia kombatanckie pracownikom UB i wojskowej Informacji. W imię "sprawiedliwości społecznej" chciano zrównać katów i ich ofiary. Nie mówiono tego wprost, ale zasłaniano się np. niewinną sprzętaczką czy wożnym, którzy pracując w resorcie nie czynili nikomu krzywdy.

Już po nieudanym głosowaniu nad prezydenckim vetem, podobne argumenty

wytoczył jeden z posłów PSL, obdarzony w dodatku tytułem profesorskim. Pomijając fakt, że w UB nawet sprzętaczką była dobierana do pracy pod kątem ideologicznym - sam pomysł, by obdarzać tytułem "kombatanta" tego typu profesje budzić musi zdziwienie. ZBOWiD był w PRL jedyną organizacją, w której rosła z roku na rok ilość nowych członków, choć zgodnie z prawami natury powinno być odwrotnie. W tym samym czasie wiele osób będących rzeczywistymi bojownikami, działającymi z pobudek patriotycznych na cały ten ZBOWiD machało ręką.

Jan KCIUK



# LITURGIA SŁOWA

## 2 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

### PIERWSZE CZYTANIE

Rdz 15, 5-12. 17-18

*Czytanie z Księgi Rodzaju*

Bóg poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: "Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić"; a potem dodał: "Tak liczne będzie twoje potomstwo". Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za wielką zasługę. Potem zaś rzekł do niego: "Ja jestem Pan, którym cię wywiódł z Ur chaldejskiego, aby ci dać ten oto kraj na własność". A na to Abram: "O Panie, o Panie, jak będę mógł się upewnić, że otrzymam go na własność?" Wtedy Pan rzekł: "Wybierz dla mnie trzyletnią jałowicę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a nadto synagorlicę i gołębicę." Wybrawszy to wszystko, Abram poprzerał je wzdłuż na połowy i przerażane części ułożył jedną naprzeciw drugiej; ptaków nie porozcinał. Kiedy zaś do tego mięsa zaczęło zlatywać się ptactwo drapieżne, Abram je odpędzał. A gdy słońce chyliło się ku zachodowi, Abram zapadł w

głęboki sen i opanowało go uczucie lęku, jak gdyby ogarnęła go wielka ciemność. A kiedy słońce zaszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca i ogień niby gorejąca pochodnia i przesunęły się między tymi połowami zwierząt. Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: "Potomstwu twemu daję ten kraj od Rzeki Egipskiej aż do wielkiej rzeki Eufrat".

### DRUGIE CZYTANIE

Flp 3, 20-4, 1

*Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Filipian*

Bracia:

*Nasza ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało podobne na podobne do swego chwalebnego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować. Przeto, bracia umiłowani,*

*za którymi tęsknię, radości i chwała moja, tak stójcie mocno w Panu, umiłowani.*

### EWANGELIA

Lk 9, 28b-36

† *Słowa Ewangelii według świętego Łukasza*

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Elias. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: *Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza.* Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlekli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: *To jest mój Syn wybrany, Jego słuchajcie.* W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmili o tym, co widzieli.

### SŁUCHAJMY GO!

Idziemy z Jezusem do Jerozolimy na ostatnie Święta Wielkanocne. Dobiega końca pielgrzymowanie Mistrza z Nazaretu, godzina Jego już blisko. Mówił wiele razy, że w owej godzinie dokona się sąd nad światem, a Władca tego świata, szatan, zostanie pokonany. Jak w owych czasach Abraham prowadził na górę Moria ukochanego syna Izaaka, aby go złożyć w ofierze, tak dziś Przedwieczny Ojciec wie dzie Jedyngo Syna na ofiarę za zbawienie świata. Oto bowiem jest Baranek Boży, który zgładzi grzechy świata. Idzie więc do Miasta świętego Jeruzalem, aby wypełniło się to wszystko, co o Nim napisano: "Jak Baranek na rzeź prowadzony... tak On nie otworzył ust swoich... Jak wielu osłupiało na Jego widok - tak nie ludzko został oszpecony Jego wygląd i postać Jego niepodobna do ludzi". Jezus o tym wszystkim wie! A znając do głębi serce człowieka wie także, że w owej godzinie Syna Człowieczego wielu zwątpi widząc Jego opuszczenie i skandal krzyża. Tego wszystkiego nie zna człowiek, nieświadomi są jego uczniowie, dlatego "Pan zabiera ich ze sobą na górę, osobno, aby się modlić". Tak, modlić się, aby wytrwali przy nim, aby przynajmniej ci - Piotr, Jakub i Jan do końca byli przekonani, że Jezus z Nazaretu - sądzony, biczowany i ukrzyżowany jest prawdziwie Synem Bożym, posłanym Mesjaszem! Dlatego objawia się im w blasku Majestatu Bożego - Światłość ze Światłości. Objawia się pośrodku Mojżesza i Eliasza, jako Ten, o Którym oni pisali i na Którego czekali. Nic więc dziwnego, że serce ludzkie zachwycone Chwałą Boga, niczego więcej nie pragnie i dlatego woła: "Dobrze, że tu jesteśmy...". Owa zapowiedź wiecznej Chwały i nieustannej adoracji Boga wypełni się, ale "wpierw Jezus musi

wiele wycierpieć, by tak wejść do chwały Ojca". Jezusowa godzina jest też naszą godziną. Przecież z Nim idziemy do Jeruzalem Niebieskiego. Więc i nam trzeba przejść przez "ciemną dolinę".

Jak bardzo musimy Go pokochać, więcej - napatrzeć się na Jego cudowne Oblicze, aby się Go nie zaprzeć, gdy wokół wszyscy wołać będą: "Na krzyż z Nim!". Więc w tej godzinie mojego życia, w świętym czasie zmagania wewnętrznego Wielkiego Postu słuchajmy Go! Jak na początku publicznej działalności w wodach Jordanu, tak dziś na świętej górze, Ojciec Niebieski objawia głębię Swej Boskiej Miłości: "Ten jest mój Syn wybrany, Jego słuchajcie". Słuchały Go rzesze, gdy nauczał w przypowieściach. Gdy uzdrawiał i karmił głodnych - szli za Nim. We wszystkim pragnął wypełnić do końca "wołę Tego, Który Go posłał". Trzeba więc iść za Nim do końca. Do końca! - a tego lęka się człowiek. Jak trzeba być zasłuchanym w Słowie Boga. Skoro wypełniło się proroctwo Izajasza o cierpiącym Słudze Jahwe, skoro Jezus umarł na krzyżu za Poncjusza Piłata - to trzeba To Słowo doczytać do końca: "Po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci". Przyjdzie Chwała z martwych powstania, zwycięstwa nad piekłem i szatanem.

Nie wolno nam zatrzymywać się na progu Prawdy Bożej, ale wejść do Jej Serca. Na progu Wielkiego Postu - już jaśnieje Pan Zmartwychwstały; w biegu mojego życia, w ziemskich wymiarach noszę już w sobie zadatek nieśmiertelności. Jezus jest moją Nadzieją!

Ks. Józef MUSIAŁ



## ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ Opieka nad emigrantami jest dziś niezwykle aktualną dziedziną apostołatu - powiedział 19 lutego papież Jan Paweł II zwracając się do wiernych, przed modlitwą "Anioł Pański". Papież przypomniał włoską świętą Francescę Saverię Cabrini, patronkę emigrantów i opiekunkę włoskich emigrantów w Stanach Zjednoczonych i innych krajach Ameryki na przełomie stuleci. Dzieło matki Cabrini określił Papież jako "autentyczny cud miłości", wyjątkowy wkład w sprawę pokoju oraz autentyczną pedagogikę pokoju. Zwrócił uwagę, że emigrantom nie wystarczy pomoc materialna, trzeba im ułatwić integrację w nowej rzeczywistości społecznej, nie gubiąc przy tym wartości ich ojczystej kultury. Papież powiedział, że z powodu rosnącej migracji szczególnie z krajów rozwijających się do społeczeństw dobrobytu, już dzisiaj ujawnia się, a może z większą ostrością ujawni się w przyszłości, potrzeba wzajemnego zrozumienia, przyjęcia i integracji. "Budowa tej przyszłości wymaga więc mężczyzn i kobiet pokoju, w szczególności wymaga matczynych serc, jak serce matki Cabrini, bogatych w skarby duszy kobiecej, uszlachetnionej ewangeliczną miłością".

■ Miliard ludzi na świecie żyje w ubóstwie, a 15 miliardów rocznie umiera z przyczyn związanych z ubóstwem - przypomniał podczas obradującej w Genewie 51. sesji Komisji Praw Człowieka ONZ przedstawiciel Stolicy Apostolskiej, abp Paul Tabet. Sesja poświęcona była realizacji praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych oraz praw do rozwoju. Na 2 miliardy 800 milionów ludności w wieku czynnym jest 120 milionów bezrobotnych - powiedział ks. arcybiskup. Bardzo wiele osób cierpi na niesprawiedliwość wskutek dyskryminacji krajów biednych przez bogate, a także zróżnicowania warstw społecznych wewnątrz krajów bogatych. Podkreślił też, że reformy ekonomiczne często nie biorą pod uwagę czynnika ludzkiego, sprawiając, że najsłabsi stają się ich ofiarami, podczas, gdy winny one służyć ich dobru. Przedstawiciel Stolicy Apostolskiej podkreślił też konieczność ochrony osób przed głodem, chorobami, agresją, katastrofami naturalnymi oraz kryzysami społecznymi i politycznymi.

■ Nasze czasy potrzebują nowej ewangelizacji, dlatego trzeba "stworzyć w Chrystusie każdego ducha i jedno serce", powiedział Papież do grupy biskupów - przyjaciół

## UROCZYSTE OTWARCIE DOMU FUNDACJI JANA PAWŁA II W LUBLINIE

Kierując się wskazaniem swego Patrona - Jana Pawła II, Fundacja stara się objąć swoją działalnością zarówno Zachód jak i Wschód. Wyrazem tej dalekowzrocznej wizji Papieża - "Pielgrzyma Świata" było wybudowanie w Lublinie Domu Fundacji Jana Pawła II. Dzięki wspaniałej pomocy Connelly Foundation z Filadelfii, inicjatywa władz Fundacji powołania do życia placówki lubelskiej, mogła w ciągu zaledwie dwóch lat być uwieńczona sukcesem. Należy podkreślić, że Fundacja rzymska ma w filadelfijskiej Fundacji wypróbowanego przyjaciela.

Otwarty uroczystie budynek, nie opodal Uniwersytetu Katolickiego, nosi nazwę Domu Jana Pawła II. Jest to, obok Domu Polskiego w Rzymie, drugi "żywy pomnik" ku czci naszego Papieża.

Placówka lubelska jest domem akademickim dla stypendystów Fundacji z Europy Środkowowschodniej, studiujących na KUL-u. Po odbyciu studiów, stypendyści wrócą do swoich krajów, by zasilić kadry młodej inteligencji. Dom może przyjąć 96 gości w dwuosobowych pokojach. Dom posiada kaplicę, salę rekreacyjną i jadalnię. W tej chwili zamieszkują go studenci z 13 krajów.

Na uroczystość otwarcia Domu, 13 października 1994 r. przybyli z USA: pani Emily Riley, wiceprezes Connelly Foundation, pan Christopher Riley, dyrektor Fundacji oraz mec. Ryszard Krzyżanowski, prezes Krzyżanowski Foundation, ściśle związanej z Fundacją Connelly. Pan Krzyżanowski od szeregu lat hojnie wspiera Fundację rzymską, będąc jej oddanym orędownikiem. Z Warszawy przybył mec. Maciej Bednarkiewicz, prezes Zarządu Przedstawicielstwa Fundacji Jana Pawła II w Polsce.

Ceremonię poświęcenia Domu poprzedziło spotkanie gości ze stypendystami Fundacji Jana Pawła II w Lublinie. Przybyłych na nie powitał dyrektor Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej ks. dr Marian Radwan, przedstawiając obecnych studentów oraz rację ich studiów w Lublinie: Czekaliśmy długo na ten dzień. Było pragnieniem Ojca Świętego, by w Lublinie przy KUL-u powstał ośrodek studiów dla młodzieży z krajów postkomunistycznych. W Lublinie, bo miasto to leży na styku kultury łacińskiej i bizantyjskiej - tu bywali biskupi i studenci z Petersburga, Władywostoku i Kijowa, tu metropolita Ropp z Petersburga po I wojnie światowej zakładał Instytut Wschodni, a ks. Idzi Radziszewski przesiedlił z Petersburga Akademię Teologiczną - dzisiejszy KUL, tu dla Wschodu ojcowie jezuici stworzyli

Bobolanum; tu miastu patronuje Madonna Bizantyjska w Kaplicy Zamkowej. Tu powstał Dom Jana Pawła II, a Fundacja jego imienia ma tu 150. stypendystów z 13 krajów, od Estonii i Łotwy po Rosję, Kazachstan i Słowację. Było to możliwe dlatego, że ideę Ojca Świętego wsparli ofiarnie zawsze wierni, zawsze hojni, zawsze rozumiejący Kościół i dzieło ewangelizacji kultury Dobroczyńcy i Przyjaciele - Państwo Riley i Fundacja Connelly. Irlandzka dobroć i poświęcenie się dla dobra innych sprawiły, że jesteśmy tu razem. Pani Riley i jej syn są dziś z nami. Całym sercem witamy Was - pełni wdzięczności. Jesteśmy tu z 13 krajów, by powiedzieć ... "Bóg zapłać" - za Dom, za stypendia, za dobroć. Te słowa mówi Państwu Kościół katolicki, a także prawosławny, żyjący między chińską granicą, górami Kaukazu, Sankt Petersburgiem i Tallinem. "Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25,40).

Przemawiając w imieniu stypendystów studentka teologii z Ukrainy dała wyraz wdzięczności za wspaniały dar przyjaciół amerykańskich i Fundacji Jana Pawła II, dzięki któremu, po latach życia w zakłamaniu i terrorze wyrafinowanej, ateistycznej propagandy, mogli teraz odnaleźć inny, lepszy świat miłości, oparty na chrześcijańskich wartościach życia i poszanowania godności każdego człowieka: Z wielką radością staję przed Państwem ze słowami powitania. Radość moją czerpię z faktu tego niezwykle spotkania. Gromadzimy się tutaj my - ludzie z różnych kultur i różnych narodów, którzy przez tyle lat byliśmy ustawieni po dwóch stronach muru i którym próbowano wmówić wzajemną wrogość; a dziś stajemy ręką w rękę, wspólnie poszukując elementów jednoczących. Radość moja wynika także z tego, iż możemy osobiście poznać Państwa i podziękować za okazywaną pomoc studentom, którzy chcemy budować ład w naszych państwach, w oparciu o wartości ewangeliczne. Wdzięczni jesteśmy za pomoc stypendialną oraz przeznaczoną na budowę Domu Jana Pawła II, która wypływa ze świadomości ogromnej potrzeby ludzi nowych, ukształtowanych, według odwiecznych ogólnoludzkich i chrześcijańskich wartości. Choć pochodzimy z różnych stron świata: z Bułgarii, Gruzji, Syberii czy Estonii, wszędzie jednak występuje brak ludzi gotowych do podjęcia dzieła odnowy duchowej naszych narodów. Za zrozumienie wyjątkowego zadania, które mają do spełnienia nasze narody, z serca dziękujemy. Studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim mogliśmy podjąć

tylko dzięki pomocy Państwa. Są one ogromnie potrzebne, gdyż zdobytej tutaj wiedzy, formacji religijnej, nie miałibyśmy szansy osiągnąć w naszych krajach. Czas naszych studiów pozostanie w naszej pamięci jako okres wyjątkowej szansy. Mamy nadzieję, że będzie on owocował, gdy wrócimy do krajów i będziemy się starać budować ich przyszłość.

Za słowa te podziękowała pani Emily Riley: Postanowiliśmy pomóc wam w budowie tego Domu, kiedy ks. abp Wesoły przedstawił nam projekt obiektu. Ale także dlatego, że bardzo szanujemy Ojca Świętego Jana Pawła II, a to była również jego idea. Podobnie jak w USA tak i w tej części Europy zmiany następują poprzez młode pokolenia. Byliście i jesteście w naszych sercach i modlitwach, a teraz jesteście tutaj, radość, że możemy się z wami wszystkimi spotkać i wzajemnie poznać. Spotkanie przebiegało w serdecznej bezpośredniej atmosferze i zakończyło się wspólnym śpiewem przy dźwięku gitary.

Główna uroczystość otwarcia Domu Jana Pawła II miała miejsce następnego dnia w kaplicy. Koncelebrowaną Mszę św. sprawował ks. abp Szczepan Wesoły, przewodniczący Rady Administracyjnej Fundacji Jana Pawła II, w asyście ks. abp Bolesława Pylaka, metropolity lubelskiego, ks. bp Ryszarda Karpińskiego, biskupa pomocniczego Lublina oraz licznych



kapłanów, wśród nich prorektorów ATK i KUL. Obecni byli członkowie Rady Wykonawczej Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej i stypendyści Fundacji Jana Pawła II.

Jako wyraz uznania dla Fundacji Connelly w westybulu Domu została odsłonięta Tablica Pamiątkowa uwieczniająca szczodra ofiarość filadelfijskiej Fundacji. Otwierając lubelskie "drzwi" na Wschód Fundacja wzięła na swe barki poważną odpowiedzialność. By jej sprostać Fundacja liczy na poparcie swoich Przyjaciół. W tej ofiarości nie możemy pozostać w tyle za naszymi dobroczyńcami amerykańskimi, którzy wierzą w doniosłość akcji podjętej przez Fundację.

## EDUKACJA 2000:

# TWÓRZMY FEDERACJĘ TELEWIDZÓW

Klub Video "Edukacja 2000" w zamierzeniach inicjatorów - Katolickiego Stowarzyszenia Filmowego i Redakcji "Słowa" - to nie tylko miejsce, w którym można obejrzeć czy wypożyczyć wartościowy film. To przede wszystkim miejsce kontaktów między ludźmi, którzy podobnie myślą i pragnęliby swoje poglądy, swoją troskę o aktywne uczestnictwo wszystkich mieszkańców Kraju wypowiedzieć na szerszym forum. Stąd w zamierzeniu organizatorów ważną rolę powinny spełniać dyskusje, spotkania dyskusyjne.

Na wieczorne promocyjne książki dr Krystyny Czuby "Media i władza", w Klubie im. Wł. Pietrzaka w Warszawie, w kilkugodzinnej dyskusji, a także ostatnio w telefonach do Radia Maryja, podkreślano znikomy wpływ katolików, a więc przeważającej większości Polaków, na media, zwłaszcza na telewizję. Padały tradycyjne już pomysły, by nie płacić abonamentu czy nie oglądać programów. Jednak z doświadczeń innych krajów wynika, że najskuteczniejszą metodą jest zorganizowanie się radiosłuchaczy i telewizorów. Dr Krystyna Czuba przedstawiając w swej książce wstrząsający opis stanu obecnego, w rozdziale "Co czynić"

napisała: "...konieczna jest niezależna organizacja, która umożliwi zbiorową krytykę - głos odbiorcy". Wniosek o utworzenie takiej organizacji pod nazwą: Federacja Radiosłuchaczy i Telewidzów został zgłoszony przez Katolickie Stowarzyszenie Filmowe podczas Kongresu Ruchów Katolickich. Zgodnie z projektem, członkami federacji mogłyby być stowarzyszenia, ruchy i organizacje, a także osoby prywatne. Federacja opracowałaby swoje skargi, wnioski i postulaty zgłaszając je do parlamentu, prezydenta i do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Federacja mogłaby zająć się szkoleniem odbiorców w celu unikania manipulacji i zniewalania umysłów, częstego zwłaszcza wśród młodzieży. Miejscem działania federacji mogą być działające przy parafiach, szkołach czy różnego typu organizacjach, Kluby Video "Edukacja 2000".

Ogłaszając zamiar powołania Federacji Radiosłuchaczy i Telewidzów oczekujemy na zgłoszenia organizacji i osób indywidualnych. Liczymy na przystąpienie do federacji wszystkich ludzi dobrej woli, a także innych katolickich rozgłośni i wydawnictw.

Zygmunt GUTOWSKI

## ŻYCIE KOŚCIOŁA

Ruchu Fokolari - przybyłych do Rzymu na doroczne spotkanie duchowe. Międzynarodowy ruch Fokolari powstał we Włoszech podczas II wojny światowej. Jego inicjatorką była Chiara Lubich, wokół której w 1943 r. w Trydencie zgromadziła się grupa dziewcząt. Ich doświadczenie życia wspólnego, opartego na zobowiązaniu do wzajemnej miłości aż do oddania swojego życia, dało początek pierwszej wspólnocie osób konsekrowanych. Ta i następne wspólnoty stały się ośrodkami ewangelicznej odnowy życia. Ruch skupia około 1,5 mln uczestników, w tym ponad 3000 osób tzw. konsekrowanych z blisko 150 krajów.

■ "Wielki Jubileusz Roku 2000 może stać się okazją sprzyjającą odnalezieniu tych wartości moralnych i religijnych, które są fundamentem cywilizacji miłości" - powiedział 16 lutego Jan Paweł II do przedstawicieli władz regionu Lacjum, w skład którego wchodzi Rzym.

■ Zakończenie procesu beatyfikacyjnego papieża Pawła VI na szczęblu diecezjalnym ogłosił podczas uroczystej Mszy św. odprawionej 19 lutego w katedrze mediolańskiej miejscowy metropolita kard. Carlo Maria Martini. Zeznania 71 świadków, zebrane w ciągu roku na terenie archidiecezji mediolańskiej, przekazano do watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Obecnie trwają też procesy beatyfikacyjne papieża Piusa XII (pontyfikat w latach 1939-1958) i Jana XXIII (1958-1963).

■ Kilkugodzinną wizytę w Polsce złoży 22 maja b.r. Jan Paweł II. Papież przybędzie do Skoczowa w diecezji bielsko-żywieckiej. W miejscowości tej urodził się błogosławiony Jan Sarkander, którego 21 maja Jan Paweł II ogłosi świętym. Uroczystość odbędzie się w Ołomuńcu na terenie Czech. Papież będzie przebywał w tym kraju w dniach 21-22 maja. Papież Jan Paweł II przybędzie do Skoczowa w poniedziałek, 22 maja, prawdopodobnie na kilka godzin. Następnie powróci do Ołomuńca, a stamtąd odleci do Rzymu.

■ Uroczyste złożenie podpisu przez ordynariusza toruńskiego bp Andrzeja Suskiego zakończyło 18 lutego w Toruniu diecezjalny proces beatyfikacyjny męczennika z Dachau, Ks. Wincentego Frelichowskiego. Mszy św. w przypadających w dniach 50. rocznicy śmierci sługi Bożego przewodniczył Prymas Polski kard. Józef Glemp. Obok 20 biskupów, w tym abp K. Majdańskiego i bp I. Jeża - byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Dachau, uczestniczyli w niej m.in. księża - świadkowie życia i śmierci Ks. Frelichowskiego.

■ Wielką żywotność wykazuje Kościół katolicki w Pakistanie, co przejawia się m.in. w znacznym wzroście powołań kapłańskich. W wyższym narodowym seminarium duchownym pw. Chrystusa Króla w Karaczi kształcą się 75 kleryków.



## LIST APOSTOLSKI OJCA ŚWIĘTEGO W ZWIĄZKU Z PRZYGOTOWANIEM JUBILEUSZU ROKU 2000

10. *W chrześcijaństwie czas ma podstawowe znaczenie. W czasie zostaje stworzony świat, w czasie dokonuje się historia zbawienia, która osiąga swój szczyt w "pełni czasu" Wcielenia i swój kres w chwalebnym powrocie Syna Bożego na końcu czasów. Czas staje się, w Jezusie Chrystusie Słowie Wcielonym, wymiarem Boga, który jest wieczny sam w sobie. Z przyjściem Chrystusa rozpoczynają się "ostateczne dni" (por. Hebr 1, 2), "ostatnia godzina" (1J 2,18), zaczyna się czas Kościoła, który trwać będzie do Paruzji.*

Z tego związku Boga z czasem rodzi się obowiązek uświęcenia czasu. To uświęcenie czasu dokonuje się na przykład poprzez świętowanie szczególnych okresów, dni czy tygodni, co miało miejsce już w religii Starego Przymierza, a także, chociaż w nowy sposób, praktykowane jest w chrześcijaństwie. W liturgii Wigilii Paschalnej celebrans, przy poświęceniu świecy, która symbolizuje Chrystusa zmartwychwstałego, mówi: "Chrystus wczoraj i dziś. Początek i Koniec. Alfa i Omega. Do Niego należy czas i wieczność. Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki wieków". Te słowa wypowiada, wypisując na świecy paschalnej cyfry bieżącego roku. Znaczenie tego obrzędu jest jasne: świadczy o tym, że *Chrystus jest Panem czasu*, jest jego początkiem i jego wypełnieniem; każdy rok i dzień, i każda chwila zostaje ogarnięta Jego Wcieleniem i Zmartwychwstaniem, ażeby w ten sposób odnaleźć się w "pełni czasu". Dlatego też Kościół żyje i sprawuje liturgie w granicach każdego roku. *Rok kalendarzowy zostaje przeniknięty rokiem liturgicznym*, który otwiera poniekąd całą tajemnicę Wcielenia i Odkupienia, rozpoczynając się w pierwszą Niedzielę Adwentu, a kończąc w Uroczystość Chrystusa Króla Pana wszechświata i Pana dziejów. Każda niedziela przypomina dzień Zmartwychwstania Pańskiego.

## POLSKIE SPRAWY

Bohdan USOWICZ

➔ J. Oleksy ustalił skład swojego rządu. Pojawi się 7 nowych ministrów. W gabinecie SLD będzie miało 9 szefów resortów, a PSL - 8. Jedynym wicepremierem będzie A. Łuczak (PSL), zaś G. Kołodko pozostanie jedynie ministrem finansów. Wbrew zapewnieniom o niepowoływaniu do rządu osób uwikłanych w afery, w ministerstwie zdrowia pozostaje J. Łochowski. Jak na razie z 3 tzw. "resortów prezydenckich" istnieje jedynie zgoda na A. Milczanowskiego w MSW.

➔ Minister spraw wewnętrznych A. Milczanowski powiadomił publicznie o "targach" ustępującego premiera W. Pawlaka dla zapewnienia sobie kontroli w resorcie. W zamian za mianowanie komendanta głównego Policji, Pawlak miał zażądać stanowiska podsekretarza w MSW dla posłanki PSL.

➔ Narodowy Bank Polski podwyższył o 2 do 3 punktów stopy oprocentowania kont oszczędnościowych. Operacja ta zdaniem NBP ma zahamować inflację. Tymczasem ministerstwo finansów twierdzi, że skutek tej operacji przyniesie wynik gospodarczy wręcz przeciwny.

➔ Prezes NBP H. Gronkiewicz-Waltz oskarżyła ministra finansów G. Kołodkę

o niegospodarność. Ministerstwo pożyczło 100 mln \$ w zagranicznym banku przy istniejących w kraju rezerwach walutowych. Zasłono w ten sposób budżet zagraniczny i to przy wyższym oprocentowaniu niż oferuje NBP.

➔ Urząd Rady Ministrów wstrzymał na miesiąc wypłacanie tzw. "13 pensji" pracownikom sfery budżetowej. Tymczasem sami pracownicy URM swoje "trzynastki" już otrzymali.

➔ Od 1 lutego trwa akcja protestacyjna policjantów, którzy mówią o katastrofalnym stanie ich budżetu. Niecodzienną formę protestu wybrali policjanci z Opola, którzy przy wjeździe do miasta zapewnili eskortę na "hondach" ministrowi finansów G. Kołodce. Kołodko nazwał akcję prowokacją, a rządowa "Lancia" uciekała ulicami Opola policyjnemu konwojowi. Po incydencie doszło do ostrej polemiki Kołodki i min. Milczanowskiego.

➔ Polska protestuje przeciw niemieckiemu składowisku starej amunicji w Locknitz koło Szczecina. Chemiczne zakażenie gleby w okolicach składowiska grozi przeniesieniem bardzo groźnych skażeń do Zalewu Szczecińskiego.

## PORADY PRAWNE

Wiesław DYLAŃ

### CHOROBA A ZASIŁEK DLA BEZROBOTNYCH

*Czy osoby pobierające zasiłek dla bezrobotnych mają prawo do chorobowego? Co przysługuje małżonkowi, ze strony ASSEDIC w przypadku śmierci bezrobotnego?*

Jednym z warunków niezbędnych do pobierania zasiłku dla bezrobotnych, jest gotowość podjęcia pracy. Choroba automatycznie wyłącza czasowo zdolność do pracy. Dlatego też ASSEDIC, poinformowany przez zainteresowanego o fakcie zwolnienia lekarskiego, wstrzyma wypłacanie zasiłku. Przed chorym powstanie możliwość wystąpienia do Kasy Chorych (Caisse Primaire d'Assurance Maladie - CPAM) o wypłacanie zasiłku chorobowego. Przynajmniej w pierwszym okresie bezrobocia, gdy przysługuje prawo do pełnej stawki zasiłkowej, przejście na chorobowe nie jest korzystne z punktu widzenia finansowego. Fakt pozostawania na chorobowym pociąga za sobą przesunięcie w czasie praw do zasiłku dla bezrobotnych. Żadnych wątpliwości nie ma natomiast, gdy bezrobotna kobieta wchodzi w okres urlopu macierzyńskiego, wypłacanego według taryf znacznie korzystniejszych niż zasiłek ASSEDIC.

#### **Formalności w Kasie Chorych:**

W ciągu dwóch dni należy przedstawić w Kasie Chorych zwolnienie lekarskie, dostarczając również ostatnie odcinki płacy (bulletins des salaires) oraz zaświadczenie pracy (certificat de travail) z ostatniego miesiąca zatrudnienia, decyzje ASSEDIC, dowody wypłat zasiłku, oświadczenie o niepodejmowaniu zajęć zarobkowych.

#### **ŚMIERĆ BEZROBOTNEGO**

Zgon bezrobotnego pobierającego zasiłek (dla bezrobotnych lub chorobowy, w przypadku choroby zaistniałej w czasie bezrobocia) otwiera przed małżonkiem prawo do pomocy finansowej ze strony ASSEDIC, w wysokości zasiłku dziennego. Kwota ta jest powiększana o 45 dniówek za każde dziecko na utrzymaniu.

# MIKOŁAJ TRĄBA - PIERWSZY PRYMAS POLSKI

Mikołaj Trąba należy do jednej z 54 rodzin w Polsce, których herbem były Trąby. Herb ten został przeniesiony z Włoch przez rzymskiego szlachcica Jordanusa, który został przysłany do Polski przez papieża Jana XIII. W roku 972, mając 31 lat, został on pierwszym biskupem poznańskim. Herb Trąby należy do najstarszych i najznakomitszych w heraldyce polskiej. Herbu tego używały m.in. rodziny: Jordanów, Otwinowskich, Rozwadowskich, Stojowskich. Na Litwie zaś: Dziewałtowskich, Iwaszkiewiczów, Kierdejów, Kowzanów, Narbutów, Radziwiłłów i Wojnów. Najwybitniejszą, w średniowieczu, postacią pieczętującą się tym herbem był arcybiskup Mikołaj Trąba. Urodził się około 1358 roku w Sandomierzu. Wychowywał się w rodzinie sołtysa Wilhelma Trąby. Nie posiadał formalnego wykształcenia. Był samoukiem. Karierę zawdzięczał ogromnym zdolnościom i poparciu Władysława Jagiełły, którego był wieloletnim spowiednikiem i doradcą. Brał udział w 1387 roku w podróży chrystianizacyjnej Jagiełły na Litwę. Od 1390 roku pełnił szereg funkcji państwowych i kościelnych. W latach 1403-1412 był podkanclerzem koronnym. Reprezentował, w ówczesnej polityce polskiej, kierunek antykrzyżacki. Jako zaufany doradca króla odegrał dużą rolę w okresie wojny z Zakonem w latach 1409-1411. O jego roli w bitwie pod Grunwaldem pisze Kacper Niesiecki w swoim Herbarzu Polskim. "Pod Grunwaldzką z Krzyżakami kampanią w roku 1410 z rozkazu Jagiełły Króla, gdy do

obożu z innymi do okazy niesposobnymi, powraca, widzi że Jan Zamów Czech, czy to bojaźnią przejęty, czy też od Krzyżaków przekupiony, z szyku królewskiego umknąwszy, przed zaczęciem jeszcze potyczki, z ludźmi swymi salwował się, tego Mikołaj Trąba perswazyą i podobno pogroźkami do tego był przycisnął, że się z wojskiem królewskim znowu złączył, a Krzyżakom patrzącym na to, i rozumiejącym, że nowe posiłki Polakom przybyły, serce do bitwy stracił. Jak przedtem, gdy jeszcze tylko pieczętarski urząd piastował, tak i potem już arcybiskupem zostawszy, na wojnę Pruską okrytą chorągiew wystawił, i Jagiełła Króla gruntownymi racyami wiodł do tego, żeby był Krzyżaków po zwycięstwie pod Grunwaldem dalej przyciskał, czego nie wymógł, dla tego potem Krzyżacy znowu głowę podniósłszy, tej ojczyźnie częstemi najazdami dużo się nadprzykrzyli." W roku 1411 Mikołaj Trąba był mianowany arcybiskupem halickim. Rok później został przeniesiony na arcybiskupstwo gnieźnieńskie. Zasługi i popularność arcybiskupa sprawiły, iż wiele znanych rodzin na Litwie przyjęło jego herb szlachecki (Trąby), z okazji pierwszej unii Polski z Litwą w Horodle w 1413 r., na znak przyjaźni i lojalności wobec nowotworzącej się państwowości. Dużą rolę odegrał arcybiskup Mikołaj Trąba, jako przewodniczący polskiej delegacji, na soborze w Konstancji w roku 1415. Uczestniczył z dużymi sukcesami w pracach soborowych, przede wszystkim dotyczących walki ze schizmą. Był przeciwny m.in. spaleniowi na stosie w



Herb Trąby, wg: Herbarza Polski - Kaspera Niesieckiego 1415 Jana Husa. Przyczynił się do zawarcia ugody między Francją i Anglią. Sprawił, że surowo został ukarany Jan Falchenbergiusz, dominikanin, za satyrę, którą napisał na króla Władysława Jagiełłę i Królestwo Polskie. Na tym soborze uzyskał tytuł (jako pierwszy w historii) prymasa dla arcybiskupów gnieźnieńskich. Doceniając jego zdolności i zasługi, liczne grono kardynałów pragnęło by został papieżem. Najprawdopodobniej z racji schizmy, nierozstrzygniętego konfliktu (papież rzymscy, awiniońscy i soborowi), nie zgodził się, by brano pod uwagę jego kandydaturę. Po powrocie do kraju, na prowincjonalnym synodzie wieluńsko-kaliskim w roku 1420, wydał statuty synodalne, które jako kodyfikacja partykularnego prawa Kościoła Polskiego, obowiązywały do czasu ogłoszenia statutowi przez Jana Łaskiego w 1527 roku. Prymas Mikołaj Trąba zmarł 4 grudnia 1422 roku w Lubiczu (Spisz).

F. L. ĆWIK

## \* PORADY \* PORADY \*

Paul Marlo,

Przeczytałam list podpisany inicjałami T.S. (G.K. 43/1994) i jestem zaskoczona. Z jednej strony rozumiem sytuację tej Pani, wierzę, że była zgwałcona, ale gdzie ta Pani tego szczęścia szukała. Ja też byłam młodą dziewczyną, ale mojego szczęścia szukałam na kolanach w kościele, koło Matki Bożej Częstochowskiej. I wymodliłam sobie to szczęście prawdziwe, bo poznałam męża, który mnie respektował przed ślubem, nie pozwolił mi sobie na sprzedawanie ciała, dlatego, że bałam się Boga i Jego przykazań. Teraz jestem szczęśliwa, bo gdzie jest prawdziwa wolność? Tylko sam Bóg ją ma, bo nas wyzwolił z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

Ta Pani krytykuje księży i Kościół, a ona sama jest tym Kościołem, co nie przestrzega Jego przykazań włąc może mieć tylko do siebie urazę, bo Kościół zawsze broni praw Bożych. Ta Pani szuka wolności, gdzie nie ma Boga. Ile jest rodzin rozbitych, aborcji i dzieł nieszczyśliwych, z tego powodu, że wiele jest prostytucji i widać jak daleko odeszliśmy od przykazań Bożych. Do czego to wszystko prowadzi?

Prośmy dobrego Boga, aby się zlitował nad tymi wszystkimi co mówią, że "ja mam swoje sumienie i Bóg będzie mnie sądził", a nie przestrzegają tego, co właśnie Bóg nam dał, te właśnie Dziesięć Przykazań Bożych.

M.W.

Szanowna Pani,

Dziękujemy za głos w dyskusji. Ważna jest każda wypowiedź, za którą stoi własne, głębokie doświadczenie. Pani postawa jest piękna i pełna chrześcijańskiej radości. Jednakże nie każda droga jest tak prosta i jasna. Bywają osoby, które nie zaznawszy miłości w rodzinnym domu jako dzieci, później próbują rozpaczliwie szukać miłości i szczęścia rozmaitymi sposobami, które jednak okazują się złudne. Jeszcze większym nieszczęściem jest trwanie w błędnym przeświadczeniu, że dzieci poczęte a nie narodzone jeszcze są mniej ważne od tych, wydanych na świat.

Dużo jest w tym niewiedzy i zagubienia. Dziś, dzięki szerokiej dyskusji i akcji oświatowej, coraz więcej osób zdaje sobie sprawę z tego, czym jest aborcja i czym jest prawdziwa miłość.

Jan Paweł II w książce "Przekroczyć próg nadziei" pisze: "Trzeba młodych przygotowywać do małżeństwa, trzeba ich uczyć miłości. Miłość nie jest do wyuczenia, a równocześnie nic nie jest tak bardzo do wyuczenia, jak miłość (...) potrzeba zaangażowania wszystkich sił na rzecz "pięknej miłości". Bo miłość jest

piękna. Młodzi w gruncie rzeczy szukają zawsze piękna w miłości, chcą, ażeby ich miłość była piękna. Jeśli ulegają swoim słabościom, jeżeli idą za tym wszystkim, co można by nazwać "zgorszeniem współczesnego świata", a jest ono, niestety, bardzo rozpowszechnione, to w głębi serca pragną pięknej i czystej miłości" (s.103).

W Niemczech powstał ponadwyznaniowy ruch "Chrześcijananie na rzecz prawdy". W jego ramach 6 tys. młodych, pod hasłem: "Prawdziwa miłość czeka" złożyło deklarację, że do chwili zawarcia małżeństwa nie będzie utrzymywało stosunków seksualnych. Inicjatorzy tej akcji w wydanym oświadczeniu piszą: "Wobec milionów osób cierpiących z powodu AIDS i przerywania ciąży uważamy za konieczne uświadomienie młodym ludziom, że życie zgodne z przykazaniami i wskazaniami Bożymi jest najskuteczniejszą ochroną przed tego rodzaju tragediami".

Trzeba ufać, że wśród katolików świadomość ta będzie decydowała o pełnej odpowiedzialności.

Maria Teresa LUI

# "POLSKOŚĆ ZAKODOWANĄ MAMY GENETYCZNIE..."

Z KONSULEM RP W PARYŻU, TOMASZEM GOSEM, ROZMAWIA WINCENTY ROGALA (CZ. II)

**W.R.:** Istotnym składnikiem Pańskiej służby konsularnej jest opieka, niesienie pomocy obywatelom polskim, przybywającym na krótko do Paryża. Pomoc staje się niezbędna wówczas kiedy pojawiają się kłopoty...

**T.G.:** Trzeba powiedzieć, iż niepokojąco wzrasta ilość przestępstw dokonywanych przez obywateli polskich, w tym zwłaszcza tych najcięższych: zabójstw, gwałtów, rozbojów, także kradzieży. W 1993 roku byliśmy powiadomieni o ok. 50 przypadkach skazania obywateli polskich w okręgu paryskim. W roku ubiegłym ta liczba uległa podwojeniu. Są to liczby oficjalne, które w rzeczywistości mogą być wyższe, gdyż z przyczyn biurokratycznych nie zawsze jesteśmy o wszystkim informowani. Niepokojące jest również i to, że obniża się granica wieku osób, popełniających przestępstwa. W Polsce pokutuje, zresztą bardzo mylne, przekonanie, że we Francji można egzystować bez źródeł dochodów, że władze i policja są tutaj bardzo biernie. Owszem, francuska policja jest dość tolerancyjna, ale tak jest tylko do pewnego momentu, potem działa...

**W.R.:** Czy nie jest to czasami interweniowanie za późno?

**T.G.:** Policja wtedy wkracza, kiedy zostało popełnione przestępstwo. Tak więc w każdym przypadku jest już niestety za późno.

**W.R.:** Nie istnieje żadna prewencja?

**T.G.:** Nie, bo w przeciwnym wypadku polskie środowisko mogłoby się czuć specjalnie nadzorowane, czy prześladowane, a tak nie jest. Jednak wydarzenia zeszłego roku wykazały dobitnie, że tutejsza policja jest bardzo skuteczna. Generalnie, Polacy są spostrzegani pozytywnie przez władze francuskie. Administracja, jak ostatnio rozmawiałem w ministerstwie spraw wewnętrznych, nie widzi w ogóle problemu Polaków. Natomiast mamy do czynienia z pewnym marginesem, który jest hałaśliwy i dość dokuczliwy. Na dodatek prasa nie napisze o tych Polakach, którzy normalnie pracują i są uczciwi, czyli o znakomitej większości. Natomiast mass media zaraz napiszą o tym, który pobił, czy zabił. A ponieważ ilość tych czynów wzrosła, więc i ogólna opinia uległa zaciemnieniu. W tym wszystkim moja funkcja konsularna polega na zapewnieniu obywatelom polskim, niezależnie od oskarżeń i popełnionego czynu, uczciwych warunków obrony i pomocy prawnej, ocena skali zastosowanych przez aparat śledczy środków. Drugą stroną naszej działalności jest bezpośredni kontakt z zatrzymanym w więzieniu. Często pojawiają się problemy językowe, wtedy służymy pomocą.

**W.R.:** Czy istnieją przypadki kiedy

Konsulat może finansować pomoc prawną, wynajmując adwokatów?

**T.G.:** Zdarzają się takie przypadki. Ostatnio takim przykładem jest sprawa dwóch polskich marynarzy, którzy zginęli w tragicznych okolicznościach na statku greckim w Breście. Ci ludzie nie musieli zginąć. Doszło do tego ponieważ kapitan wysłał ich do pracy w warunkach grożących tragedią i tak się właśnie stało. Współpracując z rodzinami, ale i z urzędami centralnymi, zainteresowanymi tą problematyką w Polsce, zaangażowaliśmy adwokatów. Zajmą się oni nie tylko sprawą odszkodowań, ale także kwestią odpowiedzialności za wypadek. W ten sposób chcemy doprowadzić do zmiany warunków, na jakich zatrudniani są Polacy. W obecnej sytuacji gospodarczej polscy marynarze zatrudniają się na każdych warunkach, a nie są to warunki najlepsze. Tymczasem armatorzy wiedzą, że Polacy są dobrymi fachowcami i że na każdej, nawet najgorszej łajbie poradzą sobie.

**W.R.:** Czy przestępstwa w Paryżu są specjalnością naszych obywateli?

**T.G.:** Nie, absolutnie nie. Ilość przestępstw dokonywanych przez obywateli polskich wzrasta, ale proporcjonalnie do ogólnej ilości przyjeżdżających. I w tym wypadku nie są to liczby duże. To co niepokoi, to wzrost przestępstw w liczbach bezwzględnych. Na szczęście Polacy nie zajmują się handlem narkotykami. Były takie przypadki, ale są one odosobnione. Nie, przestępczość naszych obywateli nie jest problemem i taka jest opinia władz francuskich. Natomiast może powstać wrażenie przeciwne, gdyż często przestępstwa dokonywane przez naszych obywateli dotyczą samych Polaków. Poszkodowani, często świeżo przybyli, nie zgłaszają przestępstw na policji, co rozzuchwala margines i kółko się zamyka. Konsulat w tej sytuacji może jedynie przestrzegać, przez szeroką informację w prasie. Bowiem pamiętajmy, że nie ma przestępstwa bez dowodów winy. Bez zgłoszenia przestępstwa nie może być i interwencji policji. Inna rzecz, że w pewnych przypadkach policja wykazuje pewną pasywność w stosunku do dokonywanych przestępstw na obywateli i przez obywateli, a to także rozzuchwala. Myślę jednak, iż to nie jest specyfika pracy akurat policji francuskiej. Tym niemniej w pewnym momencie granice zostają przekroczone i wtedy dochodzi do ostrej interwencji policji.

**W.R.:** Czy może Pan Konsul opowiedzieć o najbardziej dramatycznej sprawie, w jakiej uczestniczył, spełniając funkcje opiekuna konsularnego?

**T.G.:** Każdy przypadek jest dramatyczny, bo wiąże się z tragedią i jest kontaktem z przestępcą. W ubiegłym roku, zajmo-

wałem się sprawą zabójstwa dokonanego przez kilku Polaków na swoim rodaku, w środowisku "marginesu". Miałem kontakt z dwoma zatrzymanymi, chodzimy do więzień wtedy gdy wyrażą takie życzenie. Odwiedzałem te osoby wspólnie z adwokatami. Wobec jednej, mając przekonanie o jej niewinności, zresztą składała zeznania współdziałając z sędziami, starałem się, wspólnie z adwokatem, sprawę dokładnie zbadać. W rezultacie ten człowiek został warunkowo zwolniony. Po kilku miesiącach dowiedziałem się, że zginął pod kołami pociągu. To dramatyczne uczucie, kiedy ma się kontakt z danym człowiekiem... Zastanawiam się - gdyby został w tym więzieniu, może żyłby nadal, ale tego przewidzieć się nie da.

**W.R.:** Jak przestrzec obywateli polskich, aby nie stawali się ofiarami przestępstw?

**T.G.:** Są dwie kategorie przypadków. Polacy padają ofiarą przestępstw rodaków i są ofiarami przestępstw dokonywanych przez Francuzów. Do pierwszej kategorii należą przede wszystkim wyłudzenia, oszustwa, fałszywe obietnice pracy i mieszkania. W tych przypadkach poszkodowani mogą dochodzić swych praw, ale muszą się zgłosić na policję. Mogą oczywiście zgłosić się także do konsulatu i wtedy służymy tłumaczami czy udziałem przy składaniu zeznań. W drugiej kategorii dochodzą próby сутenerstwa, zmuszania do nierządu. Wtedy reakcja nasza jest zdecydowana, zwłaszcza jeśli chodzi o "dopilnowanie" policji francuskiej, bo jest to kategoria przestępstw najcięższych, na które jesteśmy szczególnie uwrażliwieni. W drugiej kategorii mieści się również niepłacenie zatrudnianym "na czarno". Tutaj metoda jest prosta. Trzeba się zgłosić do Inspekcji Pracy, nie bojąc się konsekwencji, bo oni nie podejmują żadnych sankcji wobec pracownika, nawet jeżeli pracuje "na czarno". Bywa jednak i tak, że Inspekcja Pracy nie chce interweniować wobec obywateli francuskich, wtedy trzeba zgłosić się do nas. My oficjalnie zwracamy się o interwencję i pilnujemy, aby została ona podjęta. Generalnie jednak, Francja jest krajem, gdzie wobec Polaków popełnianych jest stosunkowo bardzo mało przestępstw, gdzie rzadko próbuje się ich wykorzystywać. Polacy są cenieni jako fachowcy i chętnie zatrudniani.

**W.R.:** Jak przedstawia się sprawa możliwości podejmowania pracy przez Polaków we Francji?

**T.G.:** Obowiązują dwie umowy. O wymianie stażów zawodowych - dla "chcących się doskonalić zawodowo w przedsiębiorstwie danego kraju". Ta umowa praktycznie nie jest wykorzystywana. Wynika to ze słabej informacji, a także bierności pracodawców francus-

# PROGRAM TV POLONIA

od 13.03 do 26.03.1995 r.

## PONIEDZIAŁK 13.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 "Tik tak" - program dla dzieci  
10.00 "Jest jak jest" (12): "Fortuna puka do drzwi" - serial TVP (powt.) (napisy w j. angielskim)  
10.30 "Tele Rin" (powt.)  
11.00 7 dni świat  
11.30 Racja stanu  
12.00 Wiadomości  
12.15 "Zazdrość i medycyna" - film fab. prod. pol. (1973 r.) reż. J. Majewski wyst. E. Krzyżanowska, M. Dmochowski, A. Łapicki, W. Boruński i inni (powt.)  
13.15 Ojczyzna polszczyzna (powt.)  
14.35 Spotkania z profesorem Wiktoorem Zinem (powt.)  
14.55 Powitanie, program dnia  
15.00 Przegląd kronik filmowych  
15.30 Historia: "Kronika ojczysta"  
16.00 Sportowy tydzień  
16.30 Raj - magazyn dla młodzieży  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Urwisy z Doliny młynów": (11) - "Konrad", (12) - "Lekcja pływania" - serial dla dzieci  
17.40 Filmy animowane  
18.00 "W labiryncie": (53) - "Dwa miesiące później", (54) - "Przyjaciółka" - serial TVP  
19.00 Spojrzenia na Polskę  
19.20 Dobranocka: "Opowiadania Muminów" - "Zimowi goście"  
19.30 Wiadomości  
20.00 Gala Piosenki aktorskiej cz. 1  
21.00 Panorama  
21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Jak zdobyć pieniądze, kobietę i sławę" - film fab. prod. pol. (48), reż. J. Kondratiuk  
22.30 Program na wtorek  
22.30 Gala Piosenki Aktorskiej cz. 2  
0.35 Wokół muzyki: Camarata 2  
1.00 Zakończenie programu

## WTOREK 14.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 "Urwisy z Doliny Młynów" (11) - "Konrad", (12) - "Lekcja pływania" - serial dla dzieci (powt.)  
9.40 Filmy animowane  
10.00 "W labiryncie" (53): "Dwa miesiące później", - "Przyjaciółka" - serial TVP (powt.)  
10.55 Przegląd kronik filmowych (powt.)  
11.30 Historia: "Kronika ojczysta" (powt.)  
12.00 Wiadomości  
12.15 Czarne, białe i w kolorze: "Jak zdobyć pieniądze, kobietę i sławę" - film fab. prod. pol., reż. J. Kondratiuk (powt.)  
13.05 "Zawsze jeżdżą pociągi" - film dok.

M. Waltera  
13.50 Tydzień Prezydenta  
14.00 Spojrzenia na Polskę (powt.)  
14.15 "Wyprawa pod podszewkę Alp" (6) - "Szalony Heli" (napisy w j. ang.) (powt.)  
14.45 Polska Kronika Ogórkowa  
14.55 Powitanie, program dnia  
15.00 Postawy: "Z tatarskiego rodu" - reportaż  
15.20 Niedokończony rozdział  
15.30 Historia - współczesność  
16.00 Sportowa apteka  
16.30 "Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów"  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci  
18.00 Teatr sensacji: "Krzyżówka" autor: Robert F. Lanc, reż. P. Szulkin wyk.: Bylczyński, M. Opania, A. Chrzanowski, A. Szczepaniak i inni  
19.05 "Zawsze jeżdżą pociągi" - film dok. M. Waltera (powt.)  
19.20 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 "Za chwilę dalszy ciąg programu"  
20.30 Twarze teatru po 20 latach - W. Przoniak  
21.00 Panorama  
21.30 "Komediantka" (6) - serial TVP (napisy w j. ang.)  
22.25 Program na środę  
22.30 "30 lat minęło... K. Krawczyk i jego goście" cz. 1  
23.35 Przegląd filmów o sztuce  
0.15 "Nie mam nic do dania" - film dok. K. Nazarewicz i J. Sosińskiego  
0.45 Gliny - magazyn policyjny  
1.00 Zakończenie programu.

## ŚRODA 15.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci (powt.)  
10.00 Program publicystyczny  
11.00 Postawy: "Z tatarskiego rodu" - reportaż (powt.)  
11.20 Niedokończony rozdział (powt.)  
11.30 Historia - współczesność (powt.)  
12.00 Wiadomości  
12.15 "Komediantka" (6) - serial TVP (powt.) (napisy w j. ang.)  
13.15 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów (powt.)  
13.45 Sejmograf  
13.55 "Za chwilę dalszy ciąg programu" (powt.)  
14.25 Twarze teatru po 20 latach - W. Pszonak (powt.)  
14.55 Powitanie, program dnia  
15.00 Dokument trochę inny  
15.30 Historia  
16.00 Apetyt na zdrowie  
16.30 Luz - program dla młodzieży  
17.00 Teleexpress

17.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)  
18.00 "Greta" - film fab. prod. pol. (1985 r.), reż. K. Gruber wyst. J. Grabowski, A. Kuszewska, E. Borowik, H. Dunajewska i inni (69')  
19.05 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych  
19.20 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Podróże do Polski - teleturniej  
20.45 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej  
21.00 Panorama  
21.30 Adaptacje Literatury: "Młodość Chopina" - film fab. prod. pol. (1952 r.) reż. A. Ford, wyst. Cz. Wołłejko, A. Ślaska, J. Kurnakowicz, I. Śmiałowski i inni (122')  
23.30 Program na czwartek  
23.35 Przegląd filmów o sztuce  
0.25 Tylko dla melomanów: Johann Sebastian Bach - "Magnifikat"  
0.50 Zakończenie programu

## CZWARTEK 16.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)  
10.00 "Greta" - film fab. prod. pol. (1985 r.) reż. K. Gruber, wyst. J. Grabowski, A. Kuszewska, E. Borowik, H. Dunajewska i inni (powt.)  
11.10 "Dokument trochę inny" (powt.)  
11.35 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych  
12.00 Wiadomości  
12.15 Adaptacje Literatury: "Młodość Chopina" film fab. prod. pol., (1952 r.) reż. A. Ford, wyst. Cz. Wołłejko, A. Ślaska, J. Kurnakowicz, I. Śmiałowski i inni (powt.)  
14.20 Historia (powt.)  
14.50 Leksykon polskiej Muzyki Rozrywkowej (powt.)  
15.05 Powitanie, program dnia  
15.10 "Summa... po trzydziestu latach" - spotkanie ze St. Lemem, maj 1994 odc. 3: "Milczenie kosmosu"  
15.30 Program publicystyczny  
16.05 Gra - teleturniej  
16.30 Muzyczna Jedynka  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Trzy plus jedna" (8): "Bongo" - serial dla dzieci  
17.45 Filmy animowane  
18.00 "07 zgłoś się" - "Brudna sprawa" - serial TVP reż. K. Szmagier  
19.00 "Wolny człowiek" - reportaż  
19.20 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Studio Kontakt - magazyn polonijny  
20.45 "Dziennik Telewizyjny" - program satyryczny J. Fedorowicza

21.00 Panorama  
 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: K. Piaseczna proponuje: "Kordian" cz. 1, autor Juliusz Słowacki, reż. J. Englert, wyk. M. Żebrowski, G. Holubek, W. Kowalski, J. Englert, M. Benoit i inni  
 23.05 Program na piątek  
 23.10 "Żołnierze bez imperium" - film dok. M. Włodarskiego  
 0.05 Za metą  
 0.55 Zakończenie programu

#### PIĄTEK 17.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski  
 7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Trzy plus jedna"(8): "Bongo" - serial dla dzieci (powt.)  
 9.45 Filmy animowane dla dzieci  
 10.00 "O7 zgłoś się": "Brudna sprawa" - serial TVP, reż. K. Szmagier (powt.)  
 11.00 "Summa... po trzydziestu latach" - spotkania ze St. Lemem, maj 1994 odc. 3: "Milczenie kosmosu" (powt.)  
 11.20 "Dziennik telewizyjny" - program satyryczny J. Fedorowicza (powt.)  
 11.30 Pegaz - Tygodnik kulturalny  
 12.00 Wiadomości  
 12.15 Podróże do Polski - teleturniej (powt.)  
 13.00 Biografie - "Pióro i karabela" cz. 2 filmu biograficznego o Ksawerym Pruszyńskim (powt.)  
 13.55 Diariusz - magazyn rządowy  
 14.10 Studio Kontakt - magazyn polonijny (powt.)  
 14.55 Powitanie, program dnia  
 15.00 Weekend  
 15.35 Magazyn katolicki  
 16.00 Zaproszenie  
 16.20 Weekend  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "5 - 10 - 15" - program dla dzieci i młodzieży  
 18.00 Weekend: Gość dnia  
 18.10 "Jest jak jest" (13) - serial TVP  
 18.40 Weekend  
 19.00 Hity satelity  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Bo wszystko w nim grało" cz. 3 - program o Henryku Warsie  
 20.40 Magazyn kulturalny  
 20.55 Weekend  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Rzeka kłamstwa" (4) - serial TVP reż. J. Łomnicki (napisy w j. angielskim)  
 22.55 Program na sobotę  
 23.00 Pała - magazyn wibracji muzycznych  
 23.45 Kino nocą: "Przez dotyk" - film fab., prod. pol., reż. M. Łazarkiewicz  
 1.05 Widowisko publicystyczne  
 1.50 Telewizyjny leksykon humoru - "Teatryk Marianowicza"  
 2.20 Zakończenie programu

#### SOBOTA 18.03.95

OTV Łódź na antenie TV Polonia  
 8.00 Powitanie, program dnia  
 8.05 Hity satelity (powt.)  
 8.25 Brawo! Bis!

8.50 Zaproszenie (powt.)  
 9.10 "Ziarno" - program katolicki dla dzieci i rodziców  
 9.35 Brawo! Bis! (powtórzenie wybranych programów z tygodnia)  
 12.00 Wiadomości  
 12.20 "Znajomi z ZOO" - Białe tygrysy  
 12.45 "Mała księżniczka" (22) - serial dla dzieci  
 13.20 "Portrety i piórka" - program o Janie Sztaudyngerze  
 14.00 Wojenka, wojenka "Pigułki dla Aurelii" film prod. pol. (1958 r.) reż. St. Lenartowicz, wyst. J. Adamczewski, A. Hrydzewicz, J. Kuszewski, R. Pietruski i inni (95')  
 15.35 Rekwizyty historii: "Sokół, sztandar i kobiety"  
 15.50 Listy od widzów  
 16.00 Sport: I połowa meczu w piłkę nożną - Widzew Łódź - Olimpia Poznań  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 Sport: II połowa meczu Widzew Łódź - Olimpia Poznań  
 18.00 Teatr Komedii: "Malowana żona" autor: M. Samozwaniec, reż. B. Borys-Damiecka, wyk.: W. Malajkat, J. Fraszyńska, L. Pietraszak, J. Jankowski i inni  
 19.15 Dobranocka: "Przygody misia Coralgola" - "Colargol Kosmonautą"  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Wszystko dla Pań" - śpiewa J. Połomski  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Koniec gry" - film fab. prod. Pol. (1991 r.) reż. F. Falk wyst. A. Romantowska, J. Brunov, J. Żass, P. Cieślak i inni (80')  
 22.50 Program na niedzielę  
 22.55 Słowo na niedzielę  
 23.00 Maria Koterbska zaprasza  
 23.35 Co nowego - Maria Koterbska  
 23.50 Urszuli Kryger dzień powszedni  
 0.20 "Ate Apocalipsis" - film baletowy  
 0.50 "Rzeka kłamstwa" (4) - serial TVP (powt.) (napisy w j. angielskim)  
 2.15 Zakończenie programu

#### NIEDZIELA 19.03.95

8.00 Powitanie, program dnia  
 8.05 Studio kontakt - magazyn polonijny  
 8.50 "Małpy" - film dok. A. Gertycha  
 9.10 "Połowy na rzece wspomnień" - J. Waldorf (1): Warszawa 1910  
 10.00 Poranek muzyczny: Miniatury na 4 ręce gra Duo Granat  
 10.35 "Denver, ostatni Dinozaur"  
 11.00 Teatr dla dzieci: "Czerwone pantofelki"- J.Ch. Andersen, reż. M. Sikora; wyst. J. Nowicki, P. Szulkin, M. Komornicka, B. Horowianka i inni  
 12.00 Polskie ABC - program dla dzieci  
 12.45 "Godzina pasowej róży" - film fab. dla dzieci, reż. H. Bilińska (1963 r.) wyst. E. Czyżewska, J. Nasierowski, L. Winnicka, W. Mazurkiewicz i inni (79')  
 14.00 "Tata, a Marcin powiedział..." - "Sprawy honorowe"  
 14.25 Ojczyzna polszczyzna  
 14.45 Maciej Niesiołowski - Z batutą i z humorem  
 15.10 Spotkania z prof. Wiktorem Zinem

15.30 Przeboje Kabaretowej Listy cz. 6  
 15.55 Powitanie, program dnia  
 16.00 Biografie: "Pióro i karabela" cz. 3 - filmu biograficznego E. Jaźwińskiej i L. Motylskiego o K. Pruszyńskim  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Trzy misie" (7): "Spóźniony podwieczorek" film animowany dla dzieci  
 17.40 Wspomnień czar: "Fredek uszczęśliwia świat" - film archiwalny prod. pol. (1936 r.) reż. Z. Ziemiński wyst. K. Lubieńska, L. Halama, Z. Rakowiecki, J. Czapliński, J. Kondrat i inni (74')  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Kabaret Starszych Panów  
 21.30 "Pani Bovary to ja" - film fab. prod. pol. (1977 r.) reż. Z. Kamiński, wyst. J. Jankowska-Cieślak, T. Grochoczyński, J. Radziwiłowicz, K. Janda i inni (81')  
 22.50 Program na poniedziałek  
 22.55 Czar par - "Turniej pocieszenia"  
 0.10 Sportowa niedziela  
 0.35 Jazz nocą - "Chopin inaczej"  
 1.05 Zakończenie programu

#### PONIEDZIAŁEK 20.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie  
 7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "5 - 10 - 15" - program dla dzieci (powt.)  
 10.00 "Jest jak jest" odc. 13 (19) - "Ofiara cudu" - serial TVP (napisy w j. ang. (powt.)  
 10.30 Przeboje Kabaretowej Listy cz. 6 (powt.)  
 11.00 7 dni świat  
 11.30 Racja stanu  
 12.00 Wiadomości  
 12.15 "Pani Bawary to ja" - film fab. prod. pol., reż. Z. Kamiński, wyk. J. Jankowska-Cieślak, T. Grochoczyński, J. Radziwiłowicz, K. Janda i inni (powt.) 81'  
 13.35 "Małpy" - film przyrodniczy (powt.)  
 13.55 Ojczyzna polszczyzna 2x (powt.)  
 14.15 Maciej Niesiołowski - z batutą i z humorem (powt.)  
 14.35 Spotkania z prof. Wiktorem Zinem (powt.)  
 14.55 Powitanie, program dnia  
 15.00 Przegląd kronik filmowych  
 15.30 Historia: "Lata i stulecia" - magazyn historyczny  
 16.00 Sportowy tydzień  
 16.30 Raj - magazyn dla młodzieży  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Urwiszy z Doliny Młynów" odc. 13 - "Jaskinia omasty" i 14 "Przejażdżka" - serial dla młodzieży  
 17.45 Filmy animowane  
 18.00 "W labiryncie" odc. 55 - "Nóż" i 56 - "Lokator" - serial TVP  
 19.00 Magazyn kulturalny (powt.)  
 19.20 Dobranocka - Opowiadania Muminków  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Spojrzenia na Polskę  
 20.15 Rockus-pocus

20.45 Polska Kronika Ogórkowa  
 21.00 Panorama  
 21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Rancho Texas" - film fab. prod. pol. (1959), reż. W. Berestowski, wyk. B. Bilewski, T. Iżewska, W. Koczeska, B. Dardziński i inni  
 23.05 Program na wtorek  
 23.10 Budka ... pełna przyjaciół  
 23.40 Przegląd filmów o sztuce  
 0.25 Spotkania Baletowe: "Apokalipsa" - film Harmutha Kamińskiego do muzyki H. M. Góreckiego i K. Peendereckiego  
 1.05 Zakończenie programu

#### WTOREK 21.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie  
 7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski cd. (OTV)  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Urwisy z Doliny młynów" odc. 13 - "Jaskinia omasty" i 14 - "Przejażdżka" - serial dla dzieci (powt.)  
 9.45 Filmy animowane  
 10.00 "W labiryncie" odc. 55 - "Nóż" i 56 - "Lokator" - serial TVP (powt.)  
 11.00 Przegląd kronik filmowych (powt.)  
 11.30 Historia: "Lata i stulecia" - magazyn historyczny (powt.)  
 12.00 Wiadomości  
 12.15 Czarne, białe i w kolorze: "Rancho Texas" - film fab. prod. pol. (powt.)  
 13.50 Tydzień prezydenta  
 14.00 Spojrzenia na Polskę (powt.)  
 14.15 Rockus pocus (powt.)  
 14.45 Polska Kronika Ogórkowa (powt.)  
 14.55 Powitanie, program dnia  
 15.00 Postawy - "Towarzystwo przyjaciół dzieci ulicy"  
 15.20 Historia - współczesność  
 16.00 Sportowa apteka  
 16.30 Lalamido  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci  
 18.00 Teatr sensacji: "Stawka większa niż życie" odc. 1 - "Wróg jest wszędzie", autor: A. Zbych, reż: J. Morgenstern, wyk. St. Mikulski, M. Stoor, B. Klimiewicz, J. Bylczyński i inni  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Za chwilę dalszy ciąg programu"  
 20.30 Sylwetki  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Komediantka" odc. 7 - serial TVP (napisy w j. angielskim)  
 22.25 Program na środę  
 22.30 "30 lat minęło... K. Krawczyk i jego goście" cz. 2  
 23.20 "Więź" cz. 1  
 23.55 "W nie bardzo podłem mieście" - reportaż  
 0.25 "Gliny" - magazyn policyjny  
 0.40 Zakończenie programu

#### ŚRODA 22.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie  
 7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski cd. (OTV)  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci

(powt.)  
 10.00 Publicystyka  
 11.00 Postawy - "Towarzystwo przyjaciół dzieci ulicy" (powt.)  
 11.20 Historia - współczesność (powt.)  
 12.00 Wiadomości  
 12.15 "Komediantka" odc. 7 - serial TVP  
 13.15 Lalamido (powt.)  
 13.45 Sejmograf  
 13.55 "Za chwilę dalszy ciąg programu" (powt.)  
 14.25 Sylwetki (powt.)  
 14.55 Powitanie, program dnia  
 15.00 "Dokument trochę inny"  
 15.30 Historia  
 16.00 Apetyt na zdrowie  
 16.30 Alternativi  
 17.00 Teleekspress  
 17.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)  
 18.00 "Adopcja - Krzyś" - film fab. prod. pol. 60'  
 19.05 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Jeden z dziesięciu  
 20.30 "Teatr w podróży"  
 21.00 Panorama  
 21.30 Adaptacje Literatury: "Lokis" - film fab. prod. pol. reż. J. Majewski 95'  
 23.00 Program na czwartek  
 23.10 "Jest jak w niebie"  
 23.50 Przegląd filmów o sztuce  
 0.40 Tylko dla melomanów: "Rondddo, scheerzo, polonez"  
 1.05 Zakończenie programu

#### CZWARTEK 23.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie  
 7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)  
 10.00 "Adopcja - Krzyś" - film fab. prod. pol. (powt.) 60'  
 11.00 "Dokument trochę inny" (powt.)  
 11.30 Historia (powt.)  
 12.00 Wiadomości  
 12.15 Adaptacje Literatury: "Lokis" - film fab. prod. pol. reż. J. Majewski (powt.)  
 13.45 "Zulu Gula"  
 14.00 Jeden z dziesięciu (powt.)  
 14.30 "Teatr w podróży" (powt.)  
 14.50 Program dnia  
 15.00 Summa - spotkania ze Stanisławem Lemem odc. 4 - "Komputer i zmysły"  
 15.20 Publicystyka  
 16.00 Gra - teleturniej  
 16.30 Muzyczna jedynka  
 17.00 Teleekspress  
 17.15 "Trzy plus jedna" odc. 9/13 - serial dla młodzieży  
 17.40 Filmy animowane  
 18.00 "07 zgłoś się" - "Dlaczego pan zabił moją mamę" - serial TVP  
 19.00 "Jak ci dziękować" - reportaż  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Studio kontakt - magazyn polonijny

20.45 "Piosenki ..."  
 21.00 Panorama  
 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: "Kordian" cz. 2, autor: J. Słowacki, reż. J. Englert, wyk. M. Żebrowski 94'  
 22.50 Program na piątek  
 23.00 "Ruch i wyobraźnia"  
 23.20 "Stan nieważkości" - film dok., reż. Maciej Drygas  
 0.25 Za metą  
 1.15 Zakończenie programu

#### PIĄTEK 24.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie  
 7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Trzy plus jedna" odc. 9/13 - serial dla dzieci (powt.)  
 9.40 Filmy animowane  
 9.55 "07 zgłoś się" - "Dlaczego pan zabił moją mamę" - serial TVP (powt.)  
 10.50 "Jak ci dziękować" - reportaż (powt.)  
 11.10 Summa - spotkania ze St. Lemem odc. 4 - "Komputer i zmysły" (powt.)  
 11.30 Pegaz  
 12.00 Wiadomości  
 12.15 Sport (powt.)  
 13.05 Biografie: "Pióro i karabela" cz. 3 - filmu biograficznego o Ksawerym Pruszyńskim (powt.)  
 14.05 "Zulu Gula"  
 14.15 Studio kontakt (powt.)  
 15.00 Powitanie, program dnia  
 15.05 Weekend  
 15.35 Magazyn katolicki  
 16.00 Zaproszenie  
 16.20 Weekend  
 17.00 Teleekspress  
 17.15 "Tik tak": - program dla dzieci  
 18.00 Weekend  
 18.10 "Jest jak jest" odc. 14/19 - serial TVP  
 18.40 Weekend  
 19.00 Hity satelity  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Piosenki przy Krypcie"  
 20.25 Magazyn kulturalny  
 20.40 Weekend  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Rzeka kłamstwa" odc. 5 - serial TVP  
 22.55 Program na sobotę  
 23.00 Pałen - magazyn wibracji muzycznych  
 23.45 Kino nocą: "Pokój dziecienny" - fab. prod. pol. 90'  
 1.15 Widowisko publicystyczne  
 2.00 "Syrena z Łodzi pochodzi"  
 2.35 Zakończenie programu

#### SOBOTA 25.03.95

TV Bydgoszcz na antenie TV Polonia  
 8.00 Powitanie, program dnia  
 8.05 Hity satelity (powt.)  
 8.25 Brawo! Bis!  
 8.50 Zaproszenie (powt.)  
 9.10 "Ziarno" - program katolicki  
 9.35 Brawo! Bis!  
 12.00 Wiadomości

## dokończenie programu TV Polonia

12.10 TV Bydgoszcz  
12.20 Gucwińscy  
12.50 "Mała księżniczka" odc. 23/46 - serial dla dzieci  
13.20 TV Bydgoszcz  
14.00 Wojenka, wojenka: "Moja wojna, moja miłość" - film fab. prod. pol. reż. J. Neasfeter 90'  
15.30 TV Bydgoszcz  
15.50 Listy od widzów  
16.00 Sport TV Bydgoszcz  
17.00 Teleexpress  
17.15 TV Bydgoszcz  
18.00 Mroźek bez granic: "Na pełnym morzu", reż. R. Gliński, wyk. R. Wilhelmi, M. Bargielowski, M. Opania  
18.40 TV Bydgoszcz  
19.15 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 TV Bydgoszcz  
20.30 TV Bydgoszcz  
21.00 Panorama  
21.30 "Wielka wyspa" - film fab. prod. pol., reż. J. Łomnicki 99'  
23.05 Program na niedzielę (TV Bydgoszcz)

23.15 Słowo na niedzielę  
23.20 TV Bydgoszcz  
0.10 TV Bydgoszcz  
1.10 "Rzeka kłamstwa" odc. 5 - serial TVP (powt.)  
2.35 Zakończenie programu

### NIEDZIELA 26.03.95

Międzynarodowy Dzień Teatru  
8.00 Powitanie, program dnia  
8.05 Studio kontakt  
8.50 "Khur" - film przyrodniczy  
8.55 Film przyrodniczy  
9.20 "Połowy na rzece wspomnień - J. Waldorff" odc. 2: "Piłsudski i Paderewski"  
10.10 Poranek muzyczny  
10.25 Danver, ostatni Dinosaur  
10.50 Międzynarodowy Dzień Teatru  
11.00 Teatr dla dzieci: "Stary dom", wg. J. C. Andersena, reż. K. Lupa  
12.00 Na polską nutę  
12.45 "Wielka, większa, największa" - film fab. dla dzieci, reż. A. Sokołowska 97'  
14.20 "Tata, a Marcin powiedział..."  
14.30 Międzynarodowy Dzień Teatru  
14.40 Jan Mioderek opowiada  
15.00 Międzynarodowy Dzień Teatru

15.10 Tele Rin  
15.40 Międzynarodowy Dzień Teatru  
16.00 Powitanie, program dnia  
16.05 Biografie: "Redaktor" - film dokumentalny  
16.50 Międzynarodowy Dzień Teatru  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Trzy lisie" odc. 8 - film animowany dla dzieci  
17.40 Wspomnień czar: "Sportowiec mimo woli" - film archiwalny prod. pol., reż. M. Krawicz 90'  
19.20 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Kabaret Starszych Panów cz. 3  
21.00 "Daghy" - film fab. prod. polskiej, reż. Haakon Sandoy 85'  
22.25 Program na poniedziałek  
22.30 Międzynarodowy Dzień Teatru  
22.40 "Wesoło czyli smutno"  
23.35 Jazz  
0.20 Sportowa niedziela  
0.45 Rozważania o istnieniu  
1.00 Zakończenie programu

\* \* \* \*

## OGŁOSZENIA \* KOMUNIKATY \* OGŁOSZENIA \* KOMUNIKATY

### GABINET DENTYSTYCZNY

\* CHIRURG DENTYSTA (mówiący po polsku) - T.46.47.47.00 (Paris XVI)

### Polska piekarnia

\* POLSKA PIEKARNIA zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vielle du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M° St Paul lub Hotel de Ville.

### Polskie wędliny

\* MANOREK, producent polskich wędlin poleca swoje wyroby na targu w Les Lilas w Aulnay s/s Bols, Charenton Le Pont oraz w Saint Denis i Argenteuil. Informacje tel. 39.93.42.00. (repondeur).

### Lekcje

\* J. ANGIELSKI - w domu ucznia (70 F/godz.). Specjalny program i ceny dla dzieci i młodzieży. Barbara - T. 40.04.61.66 (repondeur); (16)44.57.30.48 - po 20°.  
\* LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO - indywidualne i grupowe (5 osób) - przez profesora, specjalistę w nauczaniu j. francuskiego (dyplomy Sorbony). Tel. 44.24.05.88. Paryż XIII.  
\* NAUKA J.FRANCUSKIEGO; TŁUMACZENIA; REDAGOWANIE pism urzędowych. Tłumacz przysięgły przy sądzie apelacyjnym w Wersalu. T. 39.16.39.21.  
\* ROMANISTKA, studia doktoranckie na Sorbonie - LEKCJE FRANCUSKIEGO, TŁUMACZENIA. T.: 45.56.01.46.  
\* NAUKA FRANCUSKIEGO - nauczycielka z dyplomem Sorbony. 70 F/godz. 40.02.06.02.  
\* w zamian za lekcje INFORMATYKI udzielę lekcji J. FRANCUSKIEGO. T.45.26.16.53.

### Usługi

\* PORADY PRAWNE- Wiesław DYŁĄG przyjmuje na umówione spotkania Tel.40.58.16.84; Fax.45.75.25.80.  
\* RENOWACJE MIESZKAŃ - w zakresie elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sarl "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel. 43.88.06.98.  
\* PRACE budowlano-remontowe oferuje firma POLBAT; TEL.48.23.73.82.; FAX 60.37.05.76.

### Lokale

\* Pracownik GŁOSU KATOLICKIEGO wynajmie lub kupi (na raty) mieszkanie w centrum Paryża. Tel.40.58.19.36.(repondeur)

### POLSKA PIEKARNIA

#### "LA MAISON DU BLINI"

\* PIEKARNIA \* CUKIERNIA \* GARMATERIA \*

TEL.: 16(1) 34.53.65.63.

"KOKTAIL" i PRZYJĘCIA - DOSTAWA DO KLIENTA

**HURTOWY WYRÓB:** MAKOWCÓW, SEROWCÓW, BABEK, CHLEBÓW KMINKOWYCH, PIEROGÓW, BARSZCZU.

**NISKIE CENY**

\* AGENCJA GAJEWSKI WYNAJMUJE I SPRZEDAJE nieruchomości w WARSZAWIE T.(19.48.22) 45.04.70.(mówimy po francusku).

### Podróże do Polski

\* TRANS-BUS: DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ przez Valenciennes, Metz, Świecko, Olszynę, Zgorzelec. ZAPRASZAMY. 1.43.38.87.29.  
\* EUROEXPRESS - Polska południowa, ceny: 400 fr.; AR - 700 fr.; ZNIŻKI dla dzieci, młodzieży i emerytów. Tel.45.25.58.29 (od 8° do 23°); wieczorem tel.43.41.77.30. i 48.42.58.97.  
\* JANTAR - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane; ze zniżkami. Informacje: od 8° do 23°; Tel.45.25.58.29.  
\* MONA-TRAVEL - autokarem do: a) Poznania, Bydgoszczy, Torunia, Włocławka, Warszawy; do: b) Legnicy, Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. CENY: A - 400 F; AR - 700 F. Inf. i rez. codziennie 8°-22°. Paryż tel.60.11.87.24. ZAPRASZAMY.

### Różne

\* Dyskretny i elegancki MAKIJAŻ NA ŚLUBY I SPECJALNE OKAZJE; KURSY MAKIJAŻU. T. 40.04.61.66 (repondeur); (16)44.57.30.48 (po 20°).  
\* POUR TOURNAGE FILM UNE SEMAINE EN AVRIL, RECHERCHONS POLONAISES. TEL.39.52.55.40. (LAISSEZ MESSAGE SI ABSENTE) WANDA.  
\* L'USINE DES INSTALLATIONS INDUSTRIELLES DE ŚWIDNICA (ŚWIDNICKA FABRYKA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH S.A.), 58100 Świdnica, ul. Kłęczkowska 30, - (tel.48.74 - 52.23.45 - contact en français - PDG: Mr. KALATA)  
VOUS OFFRE LES MATERIELS ET SERVICES:  
Equiptement pour les Industries alimentaires; equiptement pour les Industries chimiques; toute une gamme de pompes centrifuges et a piston; turbines hydrauliques; constructions en acier.

kich, którzy nie są zainteresowani zatrudnianiem na krótsze okresy czasu. Możliwości jednak istnieją, tyle że inicjatywa należy do zainteresowanych. Konsulat jest w kontakcie z OMI (francuskie Biuro Migracji Międzynarodowych), zarządzającą tą umową. Ostatnio próbowałem skłonić stronę francuską, aby zatrudniła polskie pielęgniarki. Sprawa ma być rozpatrywana. Pewną barierą jest język, no ale jeśli nawet nie pielęgniarki, to może salowe. Druga umowa, dotyczy pracowników sezonowych, gdzie kryterium stanowi 6-miesięczny okres zatrudnienia. Tutaj jest trudniej, bo od 2 lat, kiedy zostało otwarte OMI w Warszawie, praktycznie nie ma możliwości zalegalizowania pracy sezonowej tutaj na miejscu. Zasada załatwiania formalności w kraju sprowadzała, że z 8 tys. zatrudnianych Polaków (głównie przy zbiorach) liczba ta spadła do 4 tys. Jesteśmy tym zaniepokojeni, czemu dawaliśmy wyraz w rozmowach ze stroną francuską, ale oni tłumaczą się swoimi zobowiązaniami wobec Unii Europejskiej. Rozwiązanie globalne przyjdzie dopiero poprzez przystąpienie Polski do Wspólnoty. A to wymaga olbrzymiej pracy przystosowawczej gospodarki do wymagań Europy, przede wszystkim rolnictwa.

**W.R.:** *Niestłuchanie ważną dziedziną Pana działalności jest pomoc na rzecz chorych, szukających ratunku we Francji...*

**T.G.:** Zaczynając pracę w Paryżu, postawiłem sobie kilka priorytetowych zadań. Jednym z nich była sfera leczenia. Wiemy jak w tej dziedzinie wygląda sprawa w Polsce. We Francji jest szereg organizacji charytatywnych, które sprowadzają polskie dzieci na leczenie. W każdym takim przypadku staram się wypracowywać szersze, trwalsze formy pomocy lekarzy, szpitali dla Polski. Ale są i inne formy współpracy. Udało nam się skontaktować z jedną z młodzieżowych organizacji francuskich, która zajmuje się rodzinną wymianą wakacyjną. I od roku takie możliwości istnieją. Jest duże zapotrzebowanie wśród młodzieży polskiej na tę formę współpracy, trzeba tylko bardziej spopularyzować to wśród rodzin francuskich. Kontakty młodzieżowe są najistotniejsze dla przyszłości wzajemnych stosunków między społeczeństwami. Widać duży sentyment i życzliwość po stronie francuskiej dla idei zbliżenia. Wszystkie osoby mogące wspomóc tę inicjatywę zapraszam do kontaktu z konsulem. Wspomniana organizacja francuska otworzyła już nawet w Krakowie swoją filię. Ale wróćmy jeszcze do kwestii pomocy medycznej i charytatywnej. Pamiętajmy, że jeżeli szpital decyduje się na przykład na leczenie chorego dziecka, bez ubezpieczenia, to wówczas koszty tej akcji są potrącane z jego budżetu. To trzeba koniecznie wiedzieć i doceniać. Chciałbym w związku z tym przypomnieć przypadek, który miał miejsce w ubiegłym roku, kiedy szpital

podjął się leczenia dziewczynki z Polski, mającej nowotwór mózgu. Głos Katolicki uczestniczył w tej akcji, zamieszczając apel o pomoc. Ale nie można zebrać całej kwoty, kiedy dzienny koszt leczenia wynosi 9 tys. franków. Szpital przyjął to dziecko, również dzięki zaangażowaniu lekarza polskiego pochodzenia, Pani dr Makowskiej i załatwił ubezpieczenie chorej. Dzięki temu dziewczynka żyje. Wspaniale rozwija się współpraca z dziecięcym szpitalem - Neckera, który przyjmuje polskie dzieci na tzw. przeszczepy rodzinne. Tych rzeczy nie robi się jeszcze w Polsce. Słabością przeszczepów jest brak organów, kwestie etyczne. Ponieważ istnieje długa kolejka dzieci oczekujących na organy, niedawno, zresztą przy pośrednictwie konsultatu, lekarze proponowali dokonywanie przeszczepów "rodzinnych". Ostatnio została przeprowadzona, druga w krótkim czasie, operacja, w której matka oddała część własnej wątroby swojemu dziecku. Tutejszy lekarz powiedział mi kiedyś wprost, że w przeszłości Polska wiele zrobiła dla Francji i teraz on czuje się moralnie zobowiązany do niesienia pomocy Polakom. Spotykam się podczas swojej służby ze wspaniałymi ludźmi. Muszę o tym wspomnieć, bo w okresie "solidarności", stanu wojennego, wiadomo, było ok. 400 organizacji francusko-polskich, które wysyłały pomoc do Polski, ale i teraz, w dalszym ciągu są organizacje, niosące nam stałą pomoc. Pragnę wspomnieć o Pani Colleville, prowadzącej stowarzyszenie, wyszukujące rodziny francuskie, które z kolei obejmują swoim patronatem najuboższe rodziny polskie. Takim patronatem objęto już 4,5 tys. rodzin. To bardzo dużo. Jak okazać naszą wdzięczność, szacunek Pani Colleville? Wystąpiliśmy do Prezydenta o nadanie jej odznaczenia, tak zresztą jak i innym osobom, zasłużonym dla sprawy pomocy Polsce.

**W.R.:** *Jak Pan Kosul podsumowałby czas swojej misji konsularnej wśród Polonii?*

**T.G.:** Przez te 4 lata miałem możność, bo kończy się moja misja, właśnie dzięki kontaktom z Polonią, z Rodakami doznać wielu wspaniałych przeżyć. Zdobyłem wiele doświadczeń, które pozwalają mi na szerszą refleksję nad fenomenem polskiej Emigracji. Przekonałem się jak dominującą jej cechą jest żywotność, przejawiająca się zdolnością do znakomitej samoorganizacji w najtrudniejszych warunkach. Następnie przemożna troska o kultywowanie polskości i jednocześnie specjalny rodzaj wrażliwości na sprawy Kraju. Wyraża się to stałą gotowością niesienia pomocy Rodakom. Jeszcze raz muszę tutaj wrócić do Polskiej Misji Katolickiej, jej rola jest nie do przecenienia. Jeżeli spojrzymy na proces organizowania się życia polonijnego to okaże się, że wszystkie ważniejsze chwile życiowe, narodowe, rocznice, uroczystości i święta, stanowiące o ciągłości historycz-

nej, ogniskują się wokół Misji, polskich parafii. Wspomnę przykładowo, pielgrzymki do polskiej nekropolii w Montmorency, świadczą one o ponad 150-letniej historii Misji, o związkach polsko-francuskich. Dopiero to wszystko razem łączy się w całość, dającą obraz społeczności polskiej, jej katolickiego rdzenia. Nie bez powodu mamy we Francji blisko 80 polskich punktów parafialnych. Są one tutaj, bo taka jest potrzeba. To pokazuje jak dużo jest Polski we Francji, jak polskość znowu odżywa tutaj, obserwujemy jej renesans. Pracują nad tym również, we francuskich instytucjach wspaniali pedagodzy. Wymienie spośród wielu przykładowo tylko panie: Bovard-Furman, Groffier, Byevre, Zulauff. Powstają w całej Francji, przy aktywnej pomocy polskich konsulatów w Lyonie, Lille i Strasbourgu, nowe placówki oświaty polskiej. Nowe szkoły to np. szkoła w Metz, w Nancy, w Mulhouse. No właśnie, mamy Polaków w Lotaryngii, pielgrzymujących do ND de Sion, opiece której niegdyś gen. Duch oddawał swoje wojsko. Są także w okręgu północnym, Roubaix. Trudno byłoby wymienić wszystkie, tak jest wiele tych ośrodków. A wspaniale złoty młodzieży w Vaudricourt. Jest to doskonały przykład więzi międzypokoleniowej. To jest nietylko ważne, uczestniczenie młodzieży w życiu polonijnym, kultywowanie polskości. Mamy także Francję centralną z pielgrzymkami do Issudin. Trzeba wspomnieć o południu, o ośrodku wokół Lyonu. A wszystko to obraca się wokół Kościoła. Tutaj nie można przecenić roli rektora PMK, Ks. prał. St. Jeża. Jest on prawdziwym budowniczym Misji, dzięki któremu powstało wiele ośrodków. Nadał on nowego impulsu polonijnemu życiu.

Ja natomiast starałem się zrobić we Francji coś konkretnego i pożytecznego. Jednocześnie miałem świadomość, że nie można pomóc całej społeczności, więc trzeba pomagać człowiekowi, pojedynczemu człowiekowi. Dlatego starałem się widzieć zawsze tego konkretnego człowieka. Nie byłem być może dobrym urzędnikiem, ale starałem się traktować moją pracę jako służbę Rodakom. Nie spełniło się tylko jedno moje pragnienie. Nie udało się na razie stworzyć wspólnej płaszczyzny porozumienia Polaków. Nie organizacji, bo ona, ze swoją centralizacją nie jest potrzebna. Chodziłoby właśnie o płaszczyznę spotkań, może radę, na forum której dochodziłoby do rozmów wszystkich organizacji, na tematy życia polonijnego we Francji. Uczestniczymy dzisiaj w procesie powszechnego powrotu do korzeni, a polskość mamy zakodowaną przecież genetycznie. Nawet jeżeli mamy zdolności adaptacyjne, to w którymś pokoleniu te geny polskości się odezwą. Problemy są zawsze, ale chodzi o to, by wspólnie je przezwyciężać. Wola tego - jestem o tym przekonany - istnieje.

## ZE ŚWIATA



■ Rosyjskie dywizje pancerne zamknęły ostatnią drogę dojazdową do Groznego. W południowych dzielnicach stolicy broniło się nadal około 500 Czeceńców. Podjęty 23 lutego w 51. rocznicę deportacji kontratak Czeceński pod hasłem "narodowego odwetu" załamał się. Tego samego dnia Rosjanie obchodzili 77. rocznicę powstania Armii Czerwonej i z tej okazji wystawili w Groznym pomnik swoich poległych żołnierzy.

■ W czasie wizyty prezydenta Rosji B. Jelcyna w Mińsku podpisano m.in. umowę o ochronie wspólnych granic. Oznacza to, że granica polsko-białoruska będzie zarazem naszą granicą z Rosją.

■ Serbowie ponownie powrócili do prowadzenia "etnicznych czystek" w południowej Bośni.

■ Prezydent B. Jelcyń zapowiedział osobistą kontrolę nad reformą w wojsku. Z okazji 77. rocznicy powstania Armii Czerwonej ulicami przeszło 30 tys. zwolenników starych porządków. W tym samym czasie protestowało przeciw wojnie w Czeczenii 30 osób.

■ Wojska rosyjskie zatrzymały w Czeczenii przy granicy z Dagestanem polski konwój humanitarny, który powracał do kraju. Pomimo protestów ambasady RP w Moskwie był on nadal przetrzymywany.

■ Rząd Wielkiej Brytanii zaakceptował plan pokojowy dla Irlandii Północnej. Protestantcy Unioniści zapowiedzieli odrzucenie dokumentu. Po 20 latach przerwy ma wznowić działalność parlament regionalny Irlandii Północnej.

■ Trwa strajk metalowców w Niemczech na tle płacowym. Po zerwaniu rozmów pracowniczych przemysłu metalurgicznego zapowiedzieli zaostrezenie protestu.

■ W Palermo zaczęły się przesłuchania w sprawie b. premiera Włoch G. Andreottiego, oskarżonego o powiązania z mafią.

■ Francuscy marynarze protestowali przeciw zatrudnieniu na brytyjskich promach polskich załóg. Wielka Brytania dzięki zwolnieniom z niektórych punktów traktatu z Maastricht ma prawo zatrudniać obce załogi. Przeciętny miesięczny zarobek Polaków na promie wynowi połowę francuskiego SMIC.

■ Polska, Włochy, Węgry, Czechy i Austria pracują wspólnie nad sztucznym satelitą badawczym. Satelita "Cezar" ma być przeznaczony do badań nad otoczeniem elektromagnetycznym ziemi.

■ Odbył się IV Zjazd Polaków na Łotwie. W dramatyczny sposób przedstawiono stan tamtejszej polskiej oświaty i prasy. Powodem problemów polskich na Łotwie jest brak pieniędzy.

## SĄDU NAD PRL NIE BĘDZIE

Nie ma właściwie tygodnia, w którym PRL nie przypominałaby o sobie. Przeszłość zasymilowała się z nową rzeczywistością i wszystko wskazuje na to, że ma się dobrze.

Jeden z sądzonych w procesie o zabójstwo górników z kopalni "Wujek" stwierdził nawet - "palcie świeczki, róbcie obchody, kręćcie filmy, ale dalej wam ...wara".

Sądu nad PRL nie będzie, a ogromna machina propagandy zadbała już o to, by wszystkie próby prawnego rozrachunku z przeszłością wręcz wykipić. Sprawy toczące się w sądach - stalinowskie zbrodnie Hamera, pacyfikacja "Wujka", palenie dokumentów SB - to zaledwie kilka, zresztą bardzo wolno topniejących, sopli z góry lodowej przestępczego komunizmu. Zacieraczom śladów, palących tajne akta zarzuca się zresztą ... "przestępstwo" złamania przepisów o archiwizacji. Humer ubliża z ławy oskarżonych swoim byłym ofiarom, inne śledztwa i sprawy ciągną się w nieskończoność.

Mocodawcy zabójców Ks. Jerzego znaleźli się na wolności, funkcjonariusze, którzy dokonali w stanie wojennym napadu na Komitet Prymasowski w Warszawie i pobili osoby niosące pomoc internowanym zostali ostatnio potraktowani przez warszawski sąd wręcz ulgowo. Sędzia powołując się na amnestię z czasów PRL umógł ich sprawę. Ten ostatni przykład jest wręcz modelowy. PRL w dalszym ciągu pozostaje źródłem praw i przepisów. Pytanie o możliwość ścigania przestępstw

dokonanych w PRL okazuje się tu więc retoryczne.

Rzeczpospolita jest "państwem prawa". To, że pochodzi ono z PRL pozwala sędziom w pełnym jego majestacie umarzać procesy. Rzecznik praw obywatelskich T. Zieliński, o którym chodzą pogłoski, że wybiera się kandydować na prezydenta i który często okazuje się krytycznie nastawionym wobec Kościoła - pomijając nie zawsze dobrą jego wolę - działa i decyduje, warto zauważyć, zgodnie z istniejącym peerelowskim prawem.

Spróbujmy sobie wyobrazić sądzenie zbrodniarzy hitlerowskich zgodnie z kodeksami karnymi III Rzeszy. Wiadomo, że nikt z aliantów nie przejmował się hitlerowskim prawem i sądził zbrodniarzy przede wszystkim zgodnie z prawami ludzkiej sprawiedliwości. Osądzenie nazistów było pierwszym krokiem przywracania niemieckiego społeczeństwa na zachodnie drogi. Nikt też jakoś nie twierdził, że bez hitlerowskich "fachowców" zawali się np. gospodarka czy publiczna administracja.

Tymczasem komunizm, który był równie zbrodniczym systemem, spokojnie trwa w swojej ateizowanej formie przenikając rzeczywistość III Rzeczypospolitej. Całe tabuny "fachowców" nadal kierują administracją, mass-mediami czy gospodarką. Rządy postkomunistycznej koalicji utrwaliły to zjawisko, choć mówienie o rekommunikacji wydaje się przesadą. Po prostu komunizm nigdy, tak naprawdę z Polski się nie wyniósł.

Bohdan USOWICZ

## KOMUNIKAT W SPRAWIE SZKOŁY POLSKIEJ W PARYŻU

**Ważne Zebranie Rodziców Szkoły Polskiej - zobowiązało Komitet Rodzicielski i Stowarzyszenie "Szkoła Polska w Paryżu" do wystąpienia do Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o zbadanie zgodności z prawem polityki Szkoły Polskiej w Paryżu w zakresie powszechności i równości obowiązku szkolnego.**

Chodzi o to, aby wszystkie chętne dzieci były przyjmowane do Szkoły, by nie było odmów przyjmowania, jak się dzieje obecnie. Ograniczenia w przyjmowaniu do Szkoły spowodowane są tym, że Polska Akademia Nauk, jako administrator budynków Szkoły, przeznaczyła ich większą część na cele hotelowe, przynoszące zyski, niezależnie od czynszu, jaki płaci Szkoła. Czynsz ten jest bardzo wysoki.

Dobro dziecka nie może być mniej ważne niż interes hotelowy PAN. Podejmujemy wysiłki dla zmiany administratora budynków przy ul. Lamande, którym powinno być Ministerstwo Edukacji Narodowej.

W chwili obecnej najważniejszym jest

jednak, aby do szkoły miały dostęp wszystkie dzieci, a nie tylko wybrane. Stąd interwencja w RPO, która musi być poparta listą osób nie przyjętych do Szkoły. Wiemy, że posiadana przez nas lista jest niekompletna. Dla dobra dzieci i Szkoły niezbędne jest, aby wszyscy, którzy nie dostali się do Szkoły, powiadomili nas o tym. Nie wolno zapomnieć o żadnym dziecku. Każde bowiem ma prawo do nauki, a Państwo Polskie, poprzez swą państwową Szkołę przy ul. Lamandé, gwarantuje to prawo. Nie będziemy mogli bronić dziecka, o którego istnieniu nie wiemy. Dlatego prosimy gorąco o nadsyłanie danych osobowych nieprzyjętych dzieci i ich rodziców (opiekunów) na adres: Ecole Polonaise de Paris, BP 244; 78108 St Germain en Laye z dopiskiem "Szkoła" lub telefonicznie: 39.73.74.38. To rodzice decydują o Szkole.

Komitet Rodzicielski

Szkoły Polskiej

Stowarzyszenie

"Szkoła Polska w Paryżu"

# Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

## WĘGRY

■ Na Węgrzech uznano oficjalnie 13 mniejszości etnicznych. Żyje tam około 10 tys. osób narodowości polskiej. Ostatnio w Budapeszcie, największym skupisku Polonii w tym kraju, odbyły się wybory elektorów do samorządu mniejszościowego, który będzie reprezentować mniejszość wobec władz węgierskich. Polski samorząd musi liczyć co najmniej 14 członków. Trudności w wyborze polskich reprezentantów sprawia przepis mówiący o tym, że wybierane mogą być osoby posiadające obywatelstwo węgierskie lub polskie i węgierskie. Tymczasem dopiero od dwóch lat Polacy mogą się ubiegać o podwójne obywatelstwo. Wśród kandydatów do samorządu dominowali w Budapeszcie Węgrzy, których z Polską łączą więzy rodzinne, zawodowe lub po prostu przyjacielskie.

## LITWA

■ Związek Rosjan na Litwie zaapelował do rosyjskiej mniejszości narodowej, by w planowanych na 25 marca wyborach samorządowych, poparła kandydatów wystawionych przez Akcję Wyborczą Polaków na Litwie. Akcja Wyborcza domaga się nadania językom mniejszości narodowych statusu języków lokalnych w regionach, gdzie mniejszość stanowi co najmniej 10% mieszkańców. Chce by w Wilnie obok języka litewskiego respektowane były jako lokalne języki urzędowe: języki rosyjski i polski, a na całej wileńszczyźnie polski.

## POLSKA

■ Instytut Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Uniwersytetu Warszawskiego już po raz 21 zorganizował kurs dla studentów polonistyki z Włoch.

## FRANCJA

■ W latach ostatniej wojny, kiedy w Paryżu znalazł się Rząd RP a we Francji organizowano Wojsko Polskie i potem w czasie okupacji hitlerowskiej, zakres działalności Polskiej Misji Katolickiej znacznie się rozszerzył. Było to możliwe dzięki ofiarnej pomocy i życzliwości władz i wielu osób prywatnych. Dla wyróżnienia i okazania uznania zasłużonym, ustanowiono Medal za Zasługi dla Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Na awersie medalu było popiersie papieża i napisy: PIUS XII PONT. MAX., a wokół: POLSKA MISJA KATOLICKA



WE FRANCJI. Na rewersie orzeł w koronie, według urzędowego wzoru i wokół napis: ZA ZASŁUGI DLA OJCZYZNY I KOŚCIOŁA. U góry uszko z kółkiem i biało-czerwona, morowa wstążka szerokości 37 mm. Medal o średnicy 37 mm wykonany był z brązu.

■ Teresa Kasprzyk właścicielka Art Modern Gallery (71, rue Quincampoix, 75003 Paris - tel. 42.78.43.02) zaprasza w dniach od 14 lutego do 16 marca na wystawę malarską Francisa Latreille. Galeria czynna od wtorku do soboty w godz. 13 - 19.30.

## USA

■ Fundacja Alfreda Jurzykowskiego w Nowym Jorku przyznała doroczne nagrody polskim twórcom i naukowcom. Laureatami zostali: Janusz Głowacki (pisarz i dramaturg) z Nowego Jorku, Jacek Hawiger (biochemik) z Bostonu, Ryszard Kapuściński (pisarz i reportarz), prof. Zofia Kielan-Jaworowska (paleontolog) z Oslo, prof. Zofia Likiszewska (historyk), prof. Leszek Pacholski (matematyk) z Wrocławia, prof. Irena Sławińska (historyk teatru i dramatu) z Lublina, dr Barbara Toruńczyk (socjolog) z Paryża, prof. Andrzej Trzewski (neurofizjolog) z Warszawy.

Nagroda Jurzykowskiego uważana jest za najbardziej prestiżową nagrodę przyznawaną przez polskie ośrodki na emigracji.

■ W br. mija 130. rocznica urodzin i 60. rocznica śmierci dziennikarza i wydawcy polonijnego ze Stanów Zjednoczonych Antoniego Paryskiego. Z drukarni jego wyszło ponad 2 tysiące tytułów o łącznym nakładzie 8 milionów egzemplarzy. Rozpowszechniał książki: Sienkiewicza, Prusa, Krasińskiego, Konopnickiej i inne.

■ Przed 130 laty, 13 marca 1865 r., Senat USA zatwierdził wysuniętą przez prezydenta Lincolna nominację Józefa

Karge na generała brygady. Józef Karge urodził się w 1826 W Olęd-



Terespolskich pod Opalenicą. Studia w zakresie języko-znawstwa odbył na trzech uniwersytetach. Następnie przebywał przez pewien okres w Paryżu, gdzie studiował w Collège de France oraz w Holandii. W 1851 zamieszkał w Stanach Zjednoczonych. Po wybuchu wojny w 1861 r. złożył akces do wojska na ręce gubernatora Stanu New Jersey i dostał etat podpułkownika 1. Pułku Kawalerii tego stanu (Armia Północy)... Przez blisko półtora roku owej służby Karge odbył siedem poważniejszych wypraw przeciwko wojskom konfederackim, staczając wiele bitew i dziesiątki potyczek. W 1864 r. w wyniku pochlebnych raportów o jego dzielności, powierzono mu tymczasowe dowództwo 2. Dywizji Jazdy w korpusie kawalerii zachodniego okręgu Tennessee. Był to wyjątkowy przypadek w czasie całej wojny secesyjnej, kiedy Polakowi powierzono dowództwo nad dywizją. W dniu 13 marca 1865 r. Kongres Stanów Zjednoczonych zatwierdził dla niego stopień generała brygady "w uznaniu dzielności i chwalebnej służby podczas wojny". W pół roku później Karge został honorowo zwolniony ze służby w armii Unii.

## KAZACHSTAN

■ Ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym RP w Almaacie (Kazachstan) jest dr Marek Gawędzki - etnograf, były pracownik naukowy Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 1993-1994 współpracował ze Stowarzyszeniem "Wspólnota Polska" jako członek zespołu ds. Polaków w Kazachstanie. Na zlecenie Stowarzyszenia opracował raport pt. "Polacy w Kazachstanie - teraźniejszość i przyszłość", który przedstawiony kompetentnym instytucjom rządowym stał się istotnym przyczynkiem do podejmowanych decyzji politycznych.

## LA SALETTE

*Na pograniczu departamentów Isère i Wysokich Alp, w dekanacie Corps, położona jest wioska La Salette. Od północy góra Gargas, od wschodu długa grań Chamoux, przekraczająca 2200 m., tworzą wraz z wąwozem przepiękną panoramę. Ośnieżone szczyty gór, potoki i strumienie, lasy o bogatej roślinności nadają niepowtarzalnego piękna temu zakątkowi ziemi. W dolinie leży dwanaście przysiółków, tworzących gminę La Salette.*

Aby dotrzeć do wioski trzeba zjechać z drogi Napoleona (Grenoble - Gap) w miejscowości Corps i skierować się na górską drogę, która wspina się wzdłuż wąwozu La Sezia. W połowie XIX wieku droga ta była prawie niedostępna. W owym czasie mieszkało w tutejszych przysiółkach około sześciuset wieśniaków. Żyjąc w zamkniętej dolinie, nie interesowali się szerokim światem. Często cierpieli z powodu złych urodzajów i epidemii. Do dzisiaj można spotkać w okolicy chaty sprzed 150 lat.

To właśnie tutaj, w słoneczne popołudnie 19 września 1846 r. dwoje dzieci: jedenastoletni Maksymilian Girau i piętnastoletnia Melania Calvat, ujrzało Najświętszą Maryję Pannę. Obydwoje byli ubodzy, mówili tylko narzeczem, podobnie jak wszyscy mieszkańcy Corps i okolicy. Maksymilian miał siedemnaście miesięcy, gdy umarła mu matka. Wzrastał pozostawiony sam sobie, bez większej opieki. Nie chodził ani do szkoły, ani na katechizację.

W rodzinie Calvat było dziewięcioro dzieci. Melania była czwartą z kolei. Nie mając jeszcze 9 lat, podobnie jak Maksymilian, została oddana na służbę. Żyjąc z dala od rodzinnego ogniska, wyrosła na wątłą i zamkniętą w sobie dziewczynkę. Nie umiała czytać i nie uczęszczała na katechizację, nie była więc dopuszczona do I Komunii św.

Dzieci nie znały się wcześniej. Pilnując wysoko w górach trzody, owego popołudnia byli razem. Melania pierwsza zauważyła nie-zwykłą jasność. Z dużej kuli pełnej wirującego światła wyłoniła się postać płaczącej kobiety. Siedziała z twarzą zakrytą dłońmi, ubrana w prosty strój, podobnie jak okoliczne kobiety. Początkowo dzieci myślały, że jest to osoba wypędzona z domu przez niedobre dzieci lub męża. Niezwykłość tajemniczej Pani zdradzały złoto i różę, zdobiące jej odzienie, a także blask krzyża na szyi. Płacząc przywołała Maksymiliana i Melanię, by wypowiedzieć im swe Orędzie. *"Połykałyśmy Jej słowa - powiedziały później dzieci. - Płakała, płakała cały czas gdy do nas mówiła".*

*"...Od jak dawna już cierpię za was..."* Przypomniała im pospolite przejawy bezbożności ludzi, nieświętowanie niedziel, niezachowywanie postu, przekleństwa, brak modlitwy. Swoje Orędzie zakończyła dwukrotną prośbą: *"A więc moje dzieci ogłoszcie to całemu mojemu ludowi!",* po czym uniosła się w górę i zniknęła w świetle.

Matka Boża przyszła do swojego ludu w czasie, gdy Francja



ponosiła gorzkie konsekwencje rewolucji: parafie bez kapłanów, puste kościoły, ignorancja religijna, lu-dzie żyjący bez Boga i bez nadziei. Matka Boża, zanim zaczęła mówić słowami, przemówiła do dzieci i do nas całą swoją postacią. Łzy Maryi w La Salette są zarówno przypomnieniem łez, które wylała na Kalwarii, jak również znakiem jej nieustannej troski o nas. Te łzy należą do porządku znaków. Świadczą o obecności Matki w Kościele i świecie. Matka płacze wówczas gdy dzieciom zagraża zło, duchowe czy fizyczne. *"...Są to łzy modlitwy za tych, co się nie modlą, bo są pochłonięci przez tysięczne rozproszenia, albo uparcie zamykają się na Boże wezwanie"* - powiedział Ojciec św. w czasie homilii 6 listopada 1994 r. w Syrakuzach - wspominając również objawienia w La Salette.

Czyż sytuacja religijna sprzed 150 lat nie jest często bardzo podobna do obecnej? Wydaje się, że prośba Maryi jest aktualna również dzisiaj, u progu kończącego się XX wieku. Łzy wylane przez Matkę Bożą pouczają nas o powadze naszych win, o naszej obojętności oraz o konieczności nawrócenia.

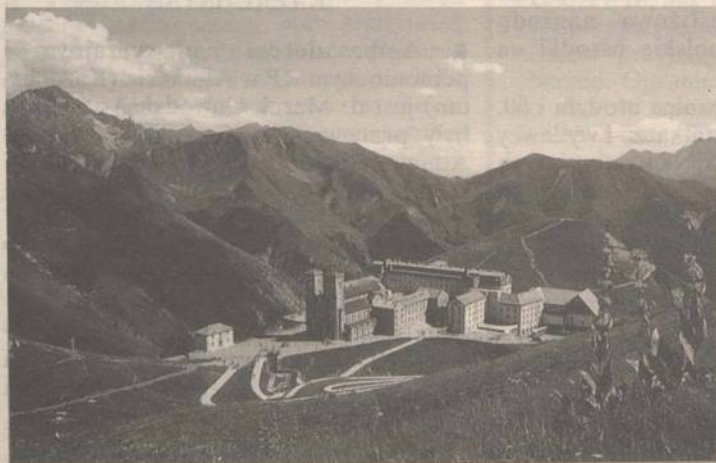
W Liście Apostolskim *"Tertio Millennio Adveniente"* Papież Jan Paweł II przedstawił obszerny program przygotowań do Wielkiego Jubileuszu 2000-lecia Wcielenia Słowa Bożego. W 1996 roku przypada 1500 rocznica chrztu Francji jak również 150 rocznica objawień Matki Bożej w La Salette. Mając na uwadze te doniosłe rocznice chcemy czynnie włączyć się w te uroczystości. Polacy z Grenoble i okolicy pragną organizować przez najbliższe 5 lat pielgrzymki z regionu południowej Francji do Sanktuarium w La Salette.

Pierwsza pielgrzymka, z udziałem Księdza prał. St. Jeża, Rektora PMK, odbędzie się w 25 maja 1995 r. (niedziela). Centralnym punktem pielgrzymki będzie Msza św. o godz. 12.00. Po obiedzie projekcja filmu o historii objawienia w j. polskim, a następnie modlitwa różańcowa w miejscach objawień. Na zakończenie zostanie odprawione nabożeństwo majowe w Bazylice Notre Dame de La Salette. Serdecznie dziękuję chórowi parafialnemu z La Ricamarie (Saint Etienne) oraz Zespołowi folklorystycznemu "Krakowiak" z Grenoble, za zgłoszenie udziału i przygotowanie śpiewów na dzień pielgrzymki.

Dla tych, którzy pragną zarezerwować posiłek lub nocleg w La Salette, konieczne jest indywidualne lub grupowe zgłoszenie tego, do 5 maja, w Polskiej Misji Katolickiej w Grenoble.

Jeszcze raz gorąco zapraszam księży, siostry zakonne oraz naszych Rodaków do udziału w tej religijnej uroczystości.

Ks. Roman Szarzyński  
53, Place Saint Bruno, 38000 Grenoble  
tel. 76. 96.49.22.



## MONDEVILLE: STOWARZYSZENIE "RACINES"

Drugi już rok swojej działalności święci Stowarzyszenie "Racines" z Mondeville. Idea zrodzona na spotkaniu Rady Parafialnej, zaowocowała aktywnością społeczną miejscowej Polonii. Celem Stowarzyszenia jest popieranie religijnego wychowania, zachowanie i kultywowanie polskiej kultury, tradycji oraz przekazywanie tych wartości młodemu pokoleniu. Działając na gościnnej ziemi francuskiej, "Racines" podejmuje działania na rzecz przyjaźni i współpracy narodów polskiego i francuskiego. Wzajemne przenikanie się kultur i tradycji tych środowisk ma tu wymiar bardzo konkretny.

Stowarzyszenie organizuje uroczystości, święto 3 Maja, święto Niepodległości 11 listopada, spotkanie opłatkowe i przy okazji "święconego". Działania te są ściśle związane z życiem parafii w Mondeville, którą kieruje ks. proboszcz Stanisław Ruchała. Prezesem Stowarzyszenia "Racines" jest p. Dominique Kościński.

Szczególną troską "Racines" stara się otoczyć młodzież i dzieci. Pod kierownictwem pani Genowefy Lebon i Marioli Kościńskiej powstał zespół ludowy "Harnasie". Grupa 15 dzieci polskiego pochodzenia zajmuje się nie tylko folklorem, ale i uczy się języka polskiego oraz bierze udział w katechezie, prowadzonej przez ks. St. Ruchałę.

Jednym z ostatnich spotkań zorganizowanych przez



Stowarzyszenie był "Oplatek", który odbył się 22 stycznia br.. Spotkanie w sali *Carrefour socio-culturelle* w Mondeville dostarczyło dodatkowych wrażeń przy okazji występu "Harnasi". Ten występ najmłodszego pokolenia Polonii dobrze rokuje przyszłości Stowarzyszenia.

Do życzeń składanych sobie w Mondeville dodajmy także najlepsze życzenia dla wszystkich tamtejszych animatorów życia polonijnego, od redakcji *Głosu Katolickiego*. (B.D.)

## VICOIGNE: WALNE ZEBRANIE

W dniu 03.01.1995, odbyło się w sali parafialnej w Vicoigne, Walne Zebranie związku "Polonia".

Skład Komitetu pozostał ten sam jak w roku ubiegłym i przedstawia się następująco:

Prezes: Philippe Buniowski; wiceprezesa: Wanda Pietrasz; wiceprezes: Pierre Piskorz; sekretarka: Anna Michasz; wicesekretarka: Katarzyna Kica; skarbniczka: Maria Jendrzejczak; wiceskarbnik: Jean-Marie Piechowski.

Komisja rewizyjna: Gérard Godz; Věronique Buniowski  
Sztandarowi: Władysław Herman, Jean-Marie Piechowski, Yves Jendrzejczak.

Stowarzyszenie serdecznie dziękuje wszystkim za liczne przybycie na spotkanie, które odbyło się w Vicoigne, w niedzielę 05.02.1995



## + REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE + REKOLEKCJE +

### PARAFIA WNIĘBOWZIECIA NMP

#### 31.03.-piątek: rozpoczęcie Rekolekcji

g.18.00; 20.00 - Droga Krzyżowa, Msze św. z homilią, konferencje rekolekcyjne

1.04.-sobota: g.8.00 - Msza św., konferencja g.18.00; 20.00 - Msze św. z homilią; konferencje.

2.04.-niedz: g.8.00; 9.30; 11.00 - Msze św. z nauką rekolekcyjną; g.15.30 - Gorzkie Żale; g.16.00 i g.19.30 - Msze św. z nauką rekolekcyjną; g.19.00 - Droga Krzyżowa.

3.04.-poniedz: g.8.00 - Msza św. z konferencją; g.18.00; 20.00 - Msze św. z homilią; konferencje.

4.04.-wtorek: g.8.00 - Msza św. z konferencją; g.18.00; 20.00 - Msze św. z homilią; konferencje.

5.04.-środa: g.8.00 - Msza św. z konferencją; g.18.00; 20.00 - Msze św. z homilią; konferencje.

#### 6.04.-czwartek: Zakończenie Rekolekcji

g.8.00; 18.00; 20.00 - Msze św. z kazaniem rekolekcyjnym. Spowiedź św. - poniedz., wtorek, środa (17.00 - 21.30)

Nauki Rekolekcyjne wygłosi Ks. Bp dr hab. Józef ŻYCIŃSKI - Ordynariusz Tarnowski.

### PARAFIA ŚW. GENOWEFY

\* Rekolekcje Wielkopostne w kościele przy rue Claude Lorrain odbędą się w dniach 26 - 29 marca.

26.03. w niedzielę o g. 11.30 - Msza św. oraz konferencja rekolekcyjna.

Od 27.03 (poniedz.) do 29.03 (środa) - g. 19.30 - Msze św. z naukami rekolekcyjnymi.

29.03. (środa) Spowiedź św.

Konferencje rekolekcyjne będzie głosił Ks. Bp Piotr SKUCHA.

### KSIEŻA PALOTTYNI

\* Rekolekcje Wielkopostne odbędą się w kościele akademickim 9, rue Cler, w dniach od 23 do 26 marca.

W czwartek, piątek i w sobotę Msza św. o godz. 20.00, a następnie o godz. 20.30 konferencja.

W niedzielę zakończenie rekolekcji podczas Mszy świętych o godz. 10.00 i 11.00. Konferencje rekolekcyjne wygłosi Ks. Abp Ignacy TOKARCZUK.

### CENTRE DU DIALOGUE ZAPRASZA:

W piątek dnia 17 marca o g. 20.30 w kościele akademickim 9, rue Cler, NA SPOTKANIE

Z JE Ks. Abp Ignacym TOKARCZUKIEM, autorem, "W STARCIE Z TOTALITARYZMEM".

(Editions du Dialogue)

## "SYRENA"

ZBIGNIEW RADUCKI  
ZBIGNIEW SZLEPER

SOBOTA 8 KWIETNIA O GODZ. 20.30  
NIEDZIELA 9 KWIETNIA O GODZ. 16.00

PREZENTUJA NOWY PROGRAM KABARETOWY:

## "GWIAZDY PIOSENKI KABARETOWEJ"



### UDZIAŁ BIORĄ:

IRENA KWIATKOWSKA  
WIESŁAW GOŁAS  
MAGDALENA ZAWADZKA  
WOJCIECH MŁYNARSKI  
JOANNA TRZEPICIŃSKA  
PIOTR MACHALICA  
JADWIGA KUTA  
ZBIGNIEW ZAMACHOWSKI  
JERZY DERFEL

scenariusz i reżyseria:

WOJCIECH  
MŁYNARSKI

scenografia:

ZBIGNIEW  
RADUCKI

menager:

WŁODZIMIERZ  
NOWAK

Les Halles - L'Auditorium  
Forum des Halles, acces port St-Eustache  
bilety: na miejscu i Fnac, Virgin (T.42.36.13.90.)

informacja:  
43.45.56.26.  
48.75.12.04.

## NIEDROGI ZAKŁAD POGRZEBOWY

FRANCJA (NORMANDIA)

współpraca francusko-polska

### ASSISTANCE POMPES FUNEBRES

12 Pl.de l'Anclenne Boucherie  
14000 CAEN

79 Rue Calmette  
14120 MONDEVILLE

Tel.31.85.93.91

(rozmowa w języku

Tel.31.78.25.93.

Fax 31.34.22.03.

polskim i francuskim)

złatwiamy sprawnie wszystkie formalności związane ze zgonem  
i pogrzebem, na terenie Francji i w Polsce.

- Przykład kosztów pogrzebu: (zgon w Paryżu, transport ciała do Polski): trumna  
dębowa francuska, z wkładem metalowym i filtrem (na wywóz za granicę) - 4800 F;  
złatwienie formalności w biurach francuskich i konsulacie polskim - 2000 F;  
transport samochodem z Francji do Polski na wskazany cmentarz - 7000 F;  
suma kosztów - 13800 F.

- Bezpłatnie podajemy (tel. lub fax) koszty pogrzebu we Francji i w Polsce.  
- Zawieramy kontrakty przedpogrzebowe.

Służymy informacją i doświadczeniem  
w tych trudnych dla każdego chwilach

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI  
PROPONUJE LICENCJONOWANA FIRMA

# KAROLINA Becker

TEL. (1) 60. 66. 21. 95.

PONIEDZIAŁKI - GODZ. 8.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW

PONIEDZIAŁKI - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

SOBOTY - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

GWARANTUJEMY: DUŻY KOMFORT, SOLIDNOŚĆ, NIEWYGÓROWANE CENY

od 1979 roku

\* W A N O U C H K A \*

RESTAURACJA POLSKA

Sélectionné par le guide Gault/Millau

28, rue la Vieuville

otwarta we wszystkie wieczory od 19.30

(róg z ulicą Trois Frères)

w niedziele na obłady (od 12.30)

75018 Paris

Metro: Abbesses

tel. 42.57.36.15.

zamknięte w środy

## UWAGA - UWAGA - UWAGA

### 2 NOWE LINIE FRANCJA - POLSKA

PARIS - Lille - Szczecin - Koszalin -

- Słupsk - Gdynia - GDAŃSK.

PARIS - Lille - Kalisz - Piotrków Trybunalski -

- Radom - Puławy - Lublin - ZAMOŚĆ.

\* \* \*

### W DALSZYM CIĄGU LINIE

PARIS - Lille - Poznań - Konin - Łódź - WARSZAWA.

PARIS - Lille - Zielona Góra - Wrocław -

- Opole - Gliwice - Katowice - KRAKÓW.

WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE  
OFERUJE PAŃSTWU NASZE BIURO  
W PARYŻU - POD NOWYM ADRESEM



93 Rue de Maubeuge  
Metro: Gare Du Nord  
75010 PARIS  
tel. 42.80.95.60

BILLY MONTIGNY tel.(16)21.20.22.75

LILLE tel.(16)20.92.05.05

### ASSOCIATION "NAZARETH"

Kursy j. francuskiego dla początkujących i zaawansowanych  
3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy, piątki  
od 19.30 - do 21.00.

NOWE GRUPY OD 10 MARCA 1995

68 rue d'Assas (M<sup>o</sup>:St. Placide, N-D des Champs).

Zapisy - tel. 43.03.38.33. ; 46.63.32.92.

### KURSY JĘZYKOWE W SZKOLE POLSKIEJ

JĘZYKI: FRANCUSKI, POLSKI, ANGIELSKI

ZAPISY TELEFONICZNIE: 39.73.74.38.

### DO LOURDES I FATIMY !

\* Domaine Saint Martin, 30210 Valliguières - ZAPRASZA - pielgrzymki na  
noclegi. Tylko 8 km. od Pont du Gard; 25 km. od Avignon. T.(66)37.05.11.

\* \* " LA CALECHE " \* \*  
\* \* \* café \* restaurant \* \* \*

WESELA; CHRZCINY; BANKIETY

SOBOTNIE WIECZORY "DISCO" (od 21<sup>00</sup> do świtu)

4, PLACE DE LA LIBERATION - 94550 CHEVILLY-LARUE

tel.: 46.86.55.32. (informacja i rezerwacja)

dojazd: metro: Louis Aragon (linia 7) - potem autobus: "185" lub "285"  
(przystanek "Roosevelt-Stalingrad").

### KANCELARIA PRAWNA OLSNICKI

TŁUMACZ wszelkich dokumentów urzędowych  
i prywatnych PORADY PRAWNE

ZŁATWIA: tłumaczenia urzędowe, papiery do ślubu i naturalizacji,  
pełnomocnictwa, adopcje, kontrakty notarialne, spadki, sprawy sądowe we  
Francji i w Polsce, sprowadzanie dokumentów i rodzin, formalności  
konsularne, itp.

ETUDE OLSNICKI: Mile FAJANS

106, Rue Jouffroy - 75017 Paris - M<sup>o</sup> Wagram. Tel. 47.63.88.91.

Przyjmuje: 9.00-12.00 i 14.00-19.00

DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!

# POLKA

2, RUE DE MONDOVI  
75001 PARIS - M° CONCORDE

**Tel. 40.20.00.80**

LICENCJONOWANE LINIE  
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

z: Paryża, Lens, Douai, Valenciennes,  
Reims, Metz, Freyming-Merlebach

\*\*\*\*\*

do: GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA,  
POZNANIA, KRAKOWA  
I 40 INNYCH MIAST POLSKI

WYJAZDY: WTORKI, CZWARTKI, SOBOTY

\*\*\*\*\*

**2, RUE MONDOVI, 75001 PARIS,**

M°: CONCORDE, koło KOŚCIOŁA POLSKIEGO

\*\*\*\*\*

**PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE**

\*\*\*\*\*

Biuro otwarte:

od poniedziałku do piątku w godzinach:

od 10.00 do 13.00 i od 14.00 do 18.00

w soboty: od 10.00 do 13.00 i od 14 do 17

w niedziele: od 10.00 do 14.00



## Copernic

*La Pologne en direct*

### PACZKI DO POLSKI:

WYJAZDY W KAŻDY PONIEDZIAŁEK  
DOSTAWA DO RĄK WŁASNYCH ODBIORCY  
ODBIÓR PACZEK Z DOMU: PARYŻ I OKOLICA  
TEL.: 40. 09. 03. 43.

### SPRZEDAŻ BILETÓW NA AUTOKAR DO POLSKI

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels  
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION  
biuro otwarte: 10.00 - 18.00, również w soboty i niedziele.

### OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA:

|                                   |        |
|-----------------------------------|--------|
| KS. Paweł PANICZ O.M.I.           |        |
| - BENING LES ST-AVOLD             | 815 F  |
| KS. JACEK STYŁA C.M.              | 710 F  |
| KS. JÓZEF PRZYBYCKI O.M.I. - LENS | 3685 F |

### PAŃSTWO:

|                    |       |
|--------------------|-------|
| Alojzy REPORT      | 200 F |
| Jadwiga ZANDROWICZ | 500 F |
| Zofia MIERZEJEWSKA | 500 F |
| Jan MRUKLIK        | 200 F |
| Ryszard PIETRZAK   | 200 F |

Ofiarodawcom serdeczne: "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przysyłać pod adres:  
Mission Catholique Polonaise 263 bis, rue St Honoré,  
75001 PARIS wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS  
lub czekiem i zaznaczając: "Na Tydzień Miłosierdzia"

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 1 III 1995

### PRZYJACIELE (!!)

GŁOSU KATOLICKIEGO 1995 R.:

#### PAŃSTWO:

|                        |       |
|------------------------|-------|
| STANISŁAW BARTNIK      | 370 F |
| JANINA ŚLIWA           | 350 F |
| BRONISŁAW BEDNARZ      | 350 F |
| JANINA BALABUSZYŃSKI   | 600 F |
| CYRILLE COFFRE-KOPERNY | 400 F |
| THERESE GALA           | 350 F |

*Wszystkim Drogim Ofiarodawcom,  
którzy hojnie wspierają finansowo nasz  
Tygodnik Polskiej Emigracji - Głos  
Katolicki, składamy serdeczne podzięko-  
wania.*

(cdn)

(Redakcja)

### BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

**W.A. KOCZOROWSKI**

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły  
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, Rue Anatole France

92290 Chateaufort - Tel. 46.60.45.51.  
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris

Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,  
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie  
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

### PRENUMERATA (ABONNEMENT)

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE  
263 bis, rue Saint Honoré  
75001 PARIS  
tel: 40.15.08.23

- ☐ Odnowienie abon. (renouvellement)  
☐ Rok 280FrS  
☐ Pół roku 150FrS  
☐ Przyjaciele G.K. 350FrS

NAZWISKO:.....

.....

IMIE:.....

ADRES:.....

.....

TEL:.....

- ☐ Czekiem  
☐ CCP (CCP 1277 08 U PARIS)  
☐ Gotówką  
☐ Przekazem pocztowym

### **GŁOS KATOLICKI** **VOIX CATHOLIQUE** **TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI**

**Wydawca:**

Polska Misja Katolicka we Francji

**Adres Redakcji:**

263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS  
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64  
CCP 1277 08 U

**Dyrektor publikacji:**

Ks. Rektor Stanisław Jez

**Redaktor:**

Ks. dr Wacław Szubert

**Zespół:**

br. Władysław Szynkiewicz, Paweł Osikowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.  
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Druk:**  
INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes  
tel. (1) 47 82 32 32

**Warunki prenumeraty:**

Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F  
CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB  
P. Bronisław Dejneka - Rue Jourdan 80  
1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11  
Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM  
Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 66  
Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



## PROWOKACJA

Ciągłość świata i historii jest co jakiś czas zakłócana zjawiskiem sezonowości. Najbardziej przekonujące i rzucające się w oczy są... cztery pory roku. Prowokują one do zmian grubości odzienia, do regularnych wiosennych nastrojów i pisania erotyków. Sprowokowało to kiedyś Vivaldiego do skomponowania koncertu "Pory roku". Był to rzadki dość przykład prowokacji pozytywnej, chociaż przy wielu powtórzeniach nudnawej. No, ale to jest już wada wszelkich bisów. No właśnie, bisy, nachalne powtórzenia, cykliczność, same w sobie byłyby rzeczą bardzo monotonna, gdyby nie ich przesunięcia w czasie, przestrzeni i wykonawcach. I tak, jeżeli u nich zima to u nas lato, u nich noc, to u nas dzionek, u nas prosperity to u nich kryzys, u nas drapieżny kapitalizm to u nich dekadenski socjalizm, u nich wojna, a u nas... Tak można by mówić o cykliczności natury i grzeszków naszych, w zasadzie bez przerwy i w kółko. Wszystkie znaki na ziemi i... w

"kochanych" mass mediach wskazują na to, że w naszej szerokości geograficznej, politycznej i klimacie etycznym, tym razem wkroczyliśmy właśnie na całego w niebezpieczną fazę prowokacji. Wokół wszyscy na wyścigi starają się dopasować do mody i prowokują na potęgę. Prowokacje przynoszą dziś popularność i pieniądze. Im bardziej nieodpowiedzialnie, szokująco, tym lepiej. Skutkami zajmują się później różni psychiatrzy, grabarze, więzieni, a na pewno nie animatorzy prowokacji i ich mocodawcy. Prowokacje, te obyczajowe, ekonomiczne i te elektoralne w pełni. Nie typowe tylko to, że "świnie" podkładają sobie wzajemnie kandydaci z tego samego obozu. Z tym, że my, polskie, "solidarnościowe dzieci" znamy to już, z krajowego podwórka lat dziewięćdziesiątych, włącznie z neokomunistycznymi skutkami wyborczymi. Francuzi niepomni cudzych błędów pichcą się we własnych, "wyrzutowanych" prowokacjach: *ja ci podstuch telefoniczny, a ja ci na to kilku szpiegów z CIA*. Efekt może okazać się... socjalistyczny. Generalnie rzecz biorąc, trzeba sobie powiedzieć, że poza kilkoma przypadkami niewinnej prowokacji, czynionej w dobrych intencjach, reszta przeważnie jest zjawiskami dość paskudnej proveniencji. Przyjrzyjmy się więc bliżej mechanizmom tego prowokacyjnego procederu, aby nie dać się sprowokować, a jeżeli już, to ulegajmy przynajmniej świadomie. Pamiętajmy także, iż profesjonalna prowokacja może być

nam podsunięta nawet w białych rękawiczkach i "postępowym" opakowaniu. Prowokacja jest podjęciem, przeważnie podstępnie, działań w celu wprowadzenia w błąd osób trzecich i w konsekwencji wywołania u nich, niezgodnych z ich osobowością, temperamentem czy poglądami, reakcji. Podstawą prowokacji jest więc lekceważenie godności odbiorcy, jego systemu wartości, nie liczenie się z wyrządzaną krzywdą. Nieodłącznym składnikiem prowokacji jest wywoływanie szoku psychicznego, moralnego, czy emocjonalnego, poprzez nagłe zaniegowanie ich dotychczasowych przekonań, uczuć, wiary w uczciwość i dobro. Obok bezpośrednich adresatów sprowokowanej prowokacji, jej ofiarami, zwłaszcza w wersji propagandowej, stają się często tzw. autorytety, które dewaluuje się publicznie. Sprostowania prasowe i sądowe dochodzenia niewinności są dużo mniej przekonujące i "telewizyjne", niż nie sprawdzony skandal.

Ostatnią nowością, szlagierem w modzie na prowokacje, na prowokacyjnym rynku jest bezinteresowna, totalna prowokacja dla samej prowokacji. Celują w niej "młodzieżowe" programy radiowe, dla których największa świętość, czy najgłębsza tragedia są "bez różnicy" pretekstem do najbardziej ordynarnych, pozbawionych jakichkolwiek granic, świadczących o całkowitej degeneracji i znieczulicy, prowokacji.

Paweł OSIKOWSKI

## POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

Czy literaturze i książkom zagraża informatyka? Czy ekran komputera zastąpi słowo pisane, tak jak kolej zastąpiła zaprzęgi konne, a telefon listy? Takie pytanie stawiają sobie od pewnego czasu miłośnicy papieru i czcionki, przerażeni popularnością, jaką zdobywają na rynku kompakt-video będące nośnikami tekstu, dźwięku i obrazu, a które we Francji zwane są CD-ROM i CD-I. Do ich odczytania potrzebny jest komputer, a w wypadku CD-I wystarczy zwykły telewizor oraz specjalny aparacik umożliwiający lekturę.

Wydawnictwo Hachette wydało na takiej płycie swą encyklopedię Axis, liczącą w sumie 6 tomów i 2 tys. stron. W tych dniach, ukazać się ma płyta wydawnictwa Bordas, na której zarejestrowano - bagatela - 10 tomów encyklopedii. Pod koniec kwietnia to samo wydawnictwo wypuścić ma CD-ROM z czterema tomami wspaniałego słownika najważniejszych dzieł literatury francuskiej. Nawet bardzo tradycyjny

dom wydawniczy Gallimard nosi się z zamiarem nagrania płyty kompakt-video na temat André Malraux.

Czy są to znaki zapowiadające niechybny upadek wspaniałego dzieła Guttenberga? "Oczywiście, że nie" - odpowiada jeden z wydawców CD-ROM, który twierdzi, że chodzi o cacka kulturalne, zabawki literackie i zwykłą rozrywkę. Wydał on np. płytę zatytułowaną "Verlaine-Monet-Debussy", która daje możliwość przyjemnego spaceru po dziełach tych trzech twórców. Można jednocześnie czytać poemat Verlaine'a, oglądać malarstwo Monet'a i słuchać muzyki impresjonisty Debussy'ego. Płyta wydana została w 5-tys. egzemplarzy i kosztuje stosunkowo niedrogo - 250 fr. Ten sam wydawca przygotowuje teraz inny CD-ROM, tym razem na temat Aragona, Prousta i Matisse'a. Jego zdaniem, na ekranie komputera, reprodukcje malarstwa osiągają światłość, której nigdy się nie znajdzie w albumie sztuki. Zauważa przy tym, że kompakt-dysk-video nie może stanowić w żadnym wypadku konkurencji dla książki, bo książka to przedmiot, który

można nosić w kieszeni, wertować w metrze czy autobusie, który zdobi nasze mieszkanie. Z książką obcować można bez znużenia przez długie godziny. Tego wszystkiego robić się nie da z komputerem, a wiadomo też, że wielogodzinne wpatrywanie się w jego ekran jest po prostu szkodliwe dla zdrowia.

Nie ulega wątpliwości, że takie narzędzie, jak wielotomowa encyklopedia lub słownik na jednej płycie, najbardziej przydatne okazać się może dla naukowców, studentów i osób, które z racji zawodu zajmują się tekstami i literaturą. System taki pozwala szybko odnaleźć stosowny cytat, dotrzeć do wyjaśnienia, informacji bibliograficznej, ustalić chronologię zdarzeń. Ale czytać w ten sposób Balzaca czy Prusa jest oczywiście o wiele trudniej, prawdopodobnie zupełnie niemożliwe. Wielbiciele literatury i sztuki nie muszą się zatem lękać. Dużo wody jeszcze upłynie w Wiśle i Sekwanie, zanim ludzkość zrezygnuje z książek, gazet, muzeów i koncertów.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL